



**POLSKA** piłka

# Sędzia



WYDAWNICTWO POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

NR 3 (56) 2013

**PRZESMYCKI**

Tłumaczy, kiedy jest "ręka"

▶▶ **TEMIDA I-II**

**CORE POLSKA**

Młodzież ławą

▶▶ **TEMIDA III-V**

# JAPOŃCZYCY WRACAJĄ

Po trzech latach przerwy udało się ponownie nawiązać współpracę z Japończykami. W sierpniu do Polski przyleciała trójka Yudai Yamamoto. W tym samym czasie w Azji sędziował zespół Szymona Marciniaka. ▶▶ **6-9**



CTR 360



MERCURIAL



# WYRÓŻNIJ

DOSKONAŁA WIDOCZNOŚĆ W KAŻDYCH WARUNKACH

# SIĘ



HYPERVENOM



TIEMPO



# MAMY DLA KOGO PRACOWAĆ



**T**o były inne czasy. Zaczęłem sędziowanie mając już 30 lat, grając nadal w IV lidze, a mimo tego zdążyłem awansować do ekstraklasy i sześć lat sędziować mecze międzynarodowe. W tamtych czasach trafiali do naszej organizacji piłkarze z najwyższej półki, a wśród nich mój serdeczny kolega Andrzej Czyżniewski, którego wspominamy w tym numerze „Sędziego”. „Czyżyk” – bramkarz znany z boisk ekstraklasy – zaczynał sędziowanie jeszcze później niż ja i zdążył w kilka lat wrócić do ekstraklasy, tym razem w roli sędziego. To była naprawdę szybka ścieżka.

Dziś oczywiście też przed nikim nie zamykamy drzwi i myślę, że gdyby zawodnik z najwyższej półki chciał nadal biegać po piłkarskich boiskach w roli sędziego, to zapraszamy na nasz kurs. Jednak nie da się ukryć, że teraz, co do zasady, każdy rozpoczynający sędziowanie w wieku 30 lat musi się liczyć z tym, że będzie ono dla niego bardziej „przygodą”, niż „karierą”. Niestety, z punktu widzenia 30-latków rozpoczynających sędziowanie, specjalne programy szkoleniowe są kierowane przede wszystkim do tzw. młodzieży sędziowskiej, co oznacza wiek zdecydowanie poniżej 30 lat przy karierze trwającej już ładnych parę lat. Dlatego właśnie nasze Kolegium Sędziów, idąc tropem UEFA, rozpoczęło cykliczne organizowanie kursu szkoleniowego CORE Polska dla młodych sędziów III ligi z całej Polski. Jesteśmy już po pierwszej części debiutanckiej edycji tego kursu i mając możliwość osobistego kontaktu z tymi młodymi ludźmi, już teraz stwierdzam, że nasza wytężona praca szkoleniowa nie pójdzie na marne.

Dla starszych sędziów, już bardziej doświadczonych, drogą do podnoszenia umiejętności są kontakty zagraniczne. Kolegium Sędziów wznosiło tej jesieni współpracę z Japonią, rozpoczynamy również na poziomie meczów reprezentacji młodzieżowych, a także w regionach przygranicznych, bliską współpracę ze Słowakami. Jesteśmy przekonani, że takie kierunki działania są bardzo ważne w naszym kompleksowym planie uzyskiwania należnego nam, wysokiego miejsca na arenie międzynarodowej. Chcielibyśmy, aby sędziowie wprowadzani na listę FIFA byli na początku kariery międzynarodowej tak samo dobrze postrzegani, jak tegoroczni debiutanci Daniel Stefański i Paweł Raczkowski.

O tym wszystkim przeczytacie w tym numerze „Sędziego”. Zapraszam do lektury!


**Zbigniew Przesmycki**  
Przewodniczący Kolegium Sędziów PZPN

- 4 Flesze**  
Nowi międzynarodowi Finał Moniki  
Zapraszamy 16-latków!
- 5 Nasi w Europie**  
Daniel Stefański na meczu FIFA o punkty
- 6 Temat numeru**  
Współpraca polsko-japońska wznowiona. Teraz czas na jej rozwijanie?
- 8** Yudai Yamamoto wspomina Łazienkowską i naleśniki
- 10 Listy na sezon 2013/2014**  
Nowy podział sędziów i obserwatorów



- 11 Jedenastka z...**  
Zahartowany Paweł Pskit
- 12 Do dyskusji**  
Jak sędzia powinien korzystać z facebooka i internetu? Temat coraz bardziej na czasie...
- 14 Kobiety**  
Talenty w ekstraklasie
- 15 Plaża**  
Letnie zgrupowanie w Lublinie, pełne wrażeń
- 16 Regiony**  
Kielce: prezes-optimista
- 17 Nasza organizacja**  
Kapituła wyszuka zaśluzonych
- 18 Dawnych wspomnień czar**  
Andrzej Czyżniewski
- 19 W obiektywie**  
Sędziowska Polska biega

## ROBOTA DLA TEMIDY

- I Rozmyślność**  
– kluczowe słowo  
Kiedy należy odgwiżdżać "rękę"?  
– rozważania Zbigniewa Przesmyckiego
- III CORE Polska**  
Młodzi zdolni w wirze szkolenia 
- VI Art. 11**  
Nowa interpretacja, nowe formy szkolenia
- VI Test 30 pytań**  
Marcin Boniek zaprasza
- VIII Starszy kolega radzi**  
Jak pokazywać doliczony czas?  
– tłumaczy Mariusz Złotek



# Sędzia

ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. 7  
02-366 Warszawa  
tel. +48 (22) 55 12 300  
fax +48 (22) 55 12 240  
e-mail: pzpnp@pzpn.pl

Zespół wydawniczy:  
Janusz Basalaj (przewodniczący), Paweł Drażba (sekretarz),  
Piotr Gołoś, Jakub Kwiatkowski, Łukasz Wiśniowski,  
Piotr Tenczyński  
Skład graficzny Piotr Przychoźderń Foto Archiwum

## KRÓTKO

**Czterech nowych sędziów międzynarodowych nominował PZPN na rok 2014.** Na liście głównych Roberta Małka (Zabrze) i Huberta Siejewicza (Białystok) zastąpią Bartosz Frankowski (Toruń) i Tomasz Musiał (Kraków). Wśród asystentów miejsce Marcina Lisa (Ruda Śl.) zajmie Michał Obukowicz (Warszawa), zaś na liście sędziów futsalu w miejsce Sławomira Steczki (Kraków) pojawi się Damian Jaruchiewicz (Knurów).

Przed formalnym zgłoszeniem kandydatur Tomasz Musiał i Damian Jaruchiewicz zdali egzamin z języka angielskiego, przeprowadzony na zlecenie KS PZPN. Dwaj pozostali nowi międzynarodowemu byli zwolnieni z tego wymogu, jako uczestnicy kursu CORE.

### LISTY SĘDZIÓW MIĘDZYNARODOWYCH NA 2013 ROK

#### Sędziowie

- |                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| 1. Szymon MARCINIAK   | Mazowiecki ZPN        |
| 2. Paweł GIL          | Lubelski ZPN          |
| 3. Marcin BORSKI      | Mazowiecki ZPN        |
| 4. Daniel STEFAŃSKI   | Kujawsko-Pomorski ZPN |
| 5. Paweł RACZKOWSKI   | Mazowiecki ZPN        |
| 6. Bartosz FRANKOWSKI | Kujawsko-Pomorski ZPN |
| 7. Tomasz MUSIAŁ      | Małopolski ZPN        |

#### Sędziowie asystenci

- |                       |                |
|-----------------------|----------------|
| 1. Maciej WIERZBOWSKI | Pomorski ZPN   |
| 2. Marcin BORKOWSKI   | Lubelski ZPN   |
| 3. Paweł SOKOLNICKI   | Mazowiecki ZPN |
| 4. Rafał ROSTKOWSKI   | Mazowiecki ZPN |
| 5. Krzysztof MYRMUS   | Śląski ZPN     |
| 6. Tomasz LISTKIEWICZ | Mazowiecki ZPN |
| 7. Konrad SAPEŁA      | Łódzki ZPN     |
| 8. Radosław SIEJKA    | Łódzki ZPN     |
| 9. Piotr SADCZUK      | Lubelski ZPN   |
| 10. Michał OBUKOWICZ  | Mazowiecki ZPN |

#### Sędzie

- |                           |                 |
|---------------------------|-----------------|
| 1. Monika MULARCZYK       | Łódzki ZPN      |
| 2. Karolina RADZIK        | Opolski ZPN     |
| 3. Justyna ZAJĄC          | Dolnośląski ZPN |
| 4. Agnieszka PŁASKOCIŃSKA | Mazowiecki ZPN  |

#### Sędzie asystentki

- |                          |                 |
|--------------------------|-----------------|
| 1. Katarzyna WÓJS        | Podkarpacki ZPN |
| 2. Anna DĄBROWSKA        | Mazowiecki ZPN  |
| 3. Kinga SĘNIUK-MIKULSKA | Lubelski ZPN    |
| 4. Aleksandra PRUS       | Mazowiecki ZPN  |

#### Futsal

- |                        |                   |
|------------------------|-------------------|
| 1. Sebastian STAWICKI  | Łódzki ZPN        |
| 2. Tomasz FRAK         | Świętokrzyski ZPN |
| 3. Damian JARUCHIEWICZ | Śląski ZPN        |

#### Piłka plażowa

- |                      |                       |
|----------------------|-----------------------|
| 1. Tomasz WINIARCZYK | Zachodniopomorski ZPN |
| 2. Łukasz OSTROWSKI  | Zachodniopomorski ZPN |

**To było najlepsze lato w karierze Moniki Mularczyk!** Po tym, jak w czasie EURO kobiet była sędzią techniczną, została nominowana do udziału w finałach mistrzostw Europy junierek do lat 17. Na imprezie w Walii Polka prowadziła w fazie grupowej mecze Anglia – Francja oraz Szwecja – Niemcy. Po dobrych ocenach, nasza jedynaczka została wyznaczona do prowadzenia meczu finałowego (znów zagrały w nim Angielki z Francuzkami)! Po Euro później przyszły nominacje dla Moniki do prowadzenia meczu eliminacji mistrzostw świata Włochy – Rumunia (26 września) oraz w Lidze Mistrzyń Glasgow City – Standard Liege (17 października). Jakie będą jej kolejne wyzwania?

**Tomasz Winiarczyk wrócił z mistrzostw świata w piłce plażowej, rozgrywanych na Tahiti.** Arbiter ze Szczecina jako sędzia główny prowadził mecz Iran – Senegal oraz cztery inne spotkania jako 3. sędzia lub sędzia czasowy.

**Raport Tomasza Winiarczyka w następnym numerze „Sędziogo”.**

**Kapitułę, która będzie opiniować wnioski o nadanie tytułu sędziego zasłużonego i honorowego powołano podczas nadarzy Zarządu KS PZPN z przewodniczącymi wojewódzkich Kolegiów.** W jej skład przewodniczący powołali przez akklamację trzy niekwestionowane autorytety w naszej organizacji: Jerzego Figasa (Radom), Romana Kostrzewskiego (Bydgoszcz) i Andrzeja Ogorzewskiego (Łódź) oraz Antoniego Plonę (Białystok) i Andrzeja Sękowskiego (Kraków) – dwóch szefów wojewódzkich KS z najdłuższym stażem w tej roli.

**Więcej o Kapitułę oraz podjętych przez nią decyzjach na str. 17**

**Kolegium Sędziów PZPN nawiązało bliską współpracę ze swoim słowackim odpowiednikiem.** Federacje będą wymieniać sędziów i sędzię na towarzyskie mecze reprezentacji młodzieżowych. Na początek dwie polskie młode sędzi (Angelika Kuryto i Justyna Naklicka) wezmą udział w szkoleniowym kursie organizowanym przez FIFA dla Słowaczek (rewizyta planowana jest na zimowy kurs polskich sędzi w Spale). Współpraca będzie się też odbywać na szczeblu regionalnym – z polskiej strony z udziałem kolegiów Śląskiego, Małopolskiego oraz Podkarpackiego ZPN.

**Zarząd KS PZPN obniżył granicę wieku dla kandydatów na sędziów w Polsce.** Minimalny wiek sędziego to teraz 16 lat. Zarząd zrealizował wnioski zgłaszane przez kilka wojewódzkich Kolegiów Sędziów, którym dotychczasowe regulacje utrudniały nabór nowych adeptów.

**Zarząd KS PZPN uchylił wcześniejsze decyzje dotyczące norm na egzaminach kondycyjnych dla sędziów IV ligi i klas niższych** (czasy biegów na 40 m oraz ustalenia dotyczące interwału). Od sezonu 2013/14 pozostaje to wyłącznie kwestią ustaleń wojewódzkich KS.

**Szymon Marciniak – nr 1 na polskiej liście sędziów FIFA na rok 2014**



# FIFA zaskoczyła Stefańskiego

Daniel Stefański jest pierwszym polskim sędzią w historii, który już w pierwszym roku kariery międzynarodowej został przez FIFA wyznaczony do prowadzenia meczu w eliminacjach mistrzostw świata.

**15** października Stefański prowadził spotkanie Węgry – Andora. Gdy FIFA ogłosiła obsadę sędziowską tego meczu, Węgrzy mieli jeszcze realne szanse na awans do barałów i ewentualny udział w Mundialu w Brazylii. Jednak cztery dni wcześniej przegrali z Holandią i inne niekorzystne rezultaty w tej grupie sprawiły, że do meczu z Andorą przystępowali ze świadomością, że muszą wygrać i liczyć na korzystne rezultaty pozostałych meczów w ostatniej kolejce.

Niezależnie jednak od rangi meczu Węgry – Andora, faktem jest, że zarówno FIFA, jak i UEFA niezwykle rzadko do prowadzenia meczów pierwszych reprezentacji narodowych wyznaczają sędziów, będących dopiero pierwszy rok na liście międzynarodowych. W październiku w Europie rozegranych zostało dokładnie 50 meczów w eliminacjach do Mundialu 2014 i tylko dwa z tych spotkań prowadzili pierwszorocznicy. Jedno właśnie Polak, zaś drugie, 11 października, Wyspy Owcze – Kazachstan (drużyny, które w przeciwieństwie do Węgrów nie miały już żadnych szans na awans), sędziował 28-letni Dumitru Munteanu z Mołdawii. Pozostałe mecze eliminacyjne sędziowali w większości arbitrzy z grupy UEFA Elite, w tym kandydaci do prowadzenia meczów turnieju w Brazylii, oraz sędziowie z Elite Development oraz First Category. Nawet sędziów z drugiej czy trzeciej grupy FIFA i UEFA wyznaczają na mecze eliminacyjne sporadycznie i zazwyczaj tylko wtedy, gdy



**Daniel Stefański zanotował wiele udanych występów w Europie w tym roku**

w danym kraju arbitrowi wyżej notowanych po prostu nie ma.

Także w historii polskiej piłki nożnej trudno szukać analogicznego osiągnięcia. Nawet żaden z najwybitniejszych polskich sędziów nie debiutował w eliminacjach mistrzostw świata w pierwszym roku kariery międzynarodowej.

Alojzy Jarguz najpierw w 1976 roku sędziował m.in. mecz Bayernu Monachium – Køge BK (2:1) w Pucharze Mistrzów, a dopiero rok później spotkanie eliminacji MŚ Austria – Malta (9:0). Michał Listkiewicz w 1984 roku prowadził m.in. mecz HJK Helsinki – Dinamo Mińsk (0:6) w Pucharze Mistrzów, dwa mecze w turnieju finałowym młodzieżowych mistrzostw świata w Portugalii – w tym spotkanie grupowe Brazylia – Wybrzeże Kości Słoniowej (2:1) i ćwierćfinałowe Portugalia – Meksyk (2:1) – a dopiero rok później prowadził mecz w eliminacjach mundialu Dania – Irlandia (0:0). Z kolei Zbigniew Przesmycki, obecny przewodni-

czący Kolegium Sędziów, w pierwszym roku sędziował mecz o punkty Niemcy – Luksemburg (6:0), ale były to eliminacje mistrzostw Europy.

Dlaczego zatem takie wyróżnienie spotkało akurat Stefańskiego? W tym roku najpierw sędziował dwa spotkania w ramach miniturnieju reprezentacji do lat 19 w Austrii, gdzie obserwatorem był m.in. Słowak Jozef Marko z Komisji Sędziowskiej UEFA. Następnie w pierwszej rundzie kwalifikacyjnej Ligi Europejskiej sędziował w Armenii spotkanie Gandzasar FC – FK Akto-be (1:2), w drugiej rundzie prowadził mecz Skonto FC Ryga – Slovan Liberec (2:1), a później został wyznaczony jako arbiter meczu Włochy – Belgia (1:3) w eliminacjach mistrzostw Europy do lat 21. Za wszystkie mecze otrzymał wysokie noty i znakomite opinie od obserwatorów z różnych krajów. I gdy myślał, że w tym roku to już chyba na tyle, zaskoczyła go FIFA...

Tym samym Stefański stał się 23. w historii sędzią głównym FIFA z Polski, który poprowadził mecz w eliminacjach mistrzostw świata – najważniejszych rozgrywkach międzynarodowych.

ŁI

## SĘDZIOWIE GŁÓWNI Z POLSKI I LICZBA MECZÓW PROWADZONA PRZEZ NICH W ELIMINACJACH I FINAŁACH MISTRZOSTW ŚWIATA

- 11 – Ryszard Wójcik (w tym jedno w finałach – Francja 1998),
- 5 – Alojzy Jarguz (w tym dwa w finałach, po jednym – Argentyna 1978 i Hiszpania 1982),
- 5 – Michał Listkiewicz
- 4 – Stanisław Bksztajn, Grzegorz Gilewski
- 3 – Jacek Granat, Tomasz Mikulski, Piotr Werner, Robert Małek, Marcin Borski
- 2 – Marek Kowalczyk, Aleksander Suchanek, Szymon Marciniak
- 1 – Grzegorz Aleksandrowicz, Aleksandr Gorasznik, Jerzy Kacprzak, Józef Kowal, Wacław Majdan, Bruno Piotrowicz, Krzysztof Stupik, Włodzimierz Storoniak, Paweł Gil, Daniel Stefański.

# Japońska trampolina

Może faktycznie polscy sędziowie nie są rozpieszczani zaproszeniami do krajów arabskich tak, jak ich koledzy z innych krajów europejskich, może nie sędziują wielu towarzyskich meczów międzypaństwowych, ale za to mają coś, czego zazdroszczą nam prawie wszyscy: wymianę sędziów z Japonią. Dzięki pomocy dyplomatycznej japońskich sędziów i za zgodą ich nowego szefa, po trzech latach przerwy udało się ją reaktywować.

**G**dy w 2008 roku rozpoczęła się wymiana sędziów między Japońskim Związkiem Piłkarskim (Japan Football Association) i PZPN, do Japonii jako pierwszy miał polecieć polski zespół sędziowski w składzie Robert Małek, Krzysztof Myrmus, Maciej Szymanik. Z powodów zawodowych z wyjazdu zrezygnował Robert Małek, którego zastąpił nowy wówczas sędzia zawodowy Marcin Borski.

W tym samym czasie, gdy Polacy prowadzili pięć meczów w Japonii (trzy w profesjonalnej lidze J-League 1, jeden mecz J-League 2 i towarzyski Japonia – Urugwaj), trzy tygodnie w Polsce z sędziami z Japonii jako ich opiekun spędził niżej podpisany. Wspominam to jako okres ciężkiej, ale przyjemnej pracy, ponieważ sędziowali w polskiej ekstraklasie, byli Yuichi Nishimura, Toru Sagara, z którymi przyjaźnię się od czasu wspólnego turnieju w Korei Płd. w 2007 roku, oraz Takahiro Okano, który powoli kończył karierę asystenta FIFA.

## WYCIEZKA DO KOZIENIC

– Wysłałem do Polski najlepszy japoński zespół sędziowski, żeby dobrze zacząć współpracę z PZPN. Chcę, żeby Polacy przekonali się, iż Japonia ma dobrych sędziów, którzy nie obniżą poziomu rozgrywek Ekstraklasy – tak obsadę sędziowską tłumaczył ówczesny szef japońskich sędziów Yasuhiro Matsuzaki, choć wcale nie musiał, gdyż Nishimura i Sagara już wtedy byli uznanymi arbitrami międzynarodowymi. Obaj sędziowali m.in. finał mistrzostw świata do lat 17 i byli bardzo silnymi kandydatami do wyjazdu na turniej finałowy mistrzostw świata w RPA w 2010 roku, gdzie ostatecznie prowadzili z powodzeniem cztery mecze, m.in. ćwierćfinał Brazylii – Holandia. Do Polski w 2008 roku przyjechali więc głównie zrobić dobre wrażenie i przy okazji zaznajomić się z europejskim stylem gry. – Polska piłka ligowa jest zdecydowanie bardziej siłowa i nieco wolniejsza niż w Japonii – komento-

wali dyplomatycznie, zupełnie niepotrzebnie używając słowa „nieco”.

Niestety, w przeciwieństwie do władz sędziowskich JFA, PZPN nie wyznaczył wówczas japońskich sędziów do prowadzenia meczu towarzyskiego pierwszych reprezentacji narodowych. Oprócz trzech meczów ekstraklasy, Japończycy sędziowali wstępną rundę Pucharu Polski (Wisła Płock – ŁKS Łomża) i mecz finałowy Pucharu Syrenki w Kozienicach. Stadion w Bełchatowie, budujący się dopiero wtedy w Poznaniu, przy Konwiktorskiej w Warszawie, gdzie przyszło Japończykom sędziować mecze ekstraklasy, a tym bardziej obiekty w Płocku czy Kozienicach nie mogły się równać w najmniejszym stopniu z obiektami, na których przyszło Polakom

*Lista chętnych do współpracy z Japonią jest długa, więc warto z nią dalej kooperować.*

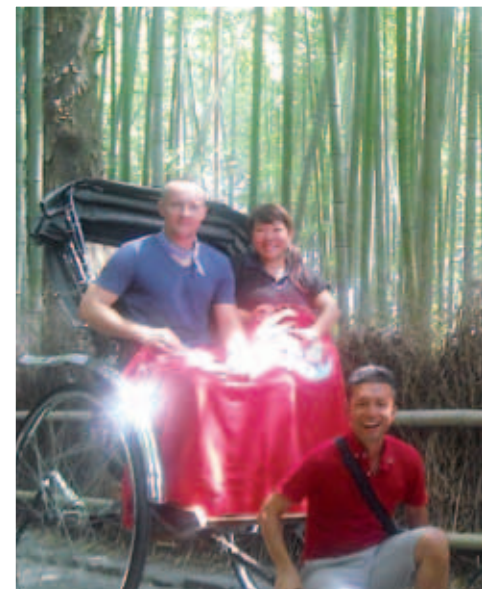
*W 2009 roku FIFA uznała to za najlepszy tego typu program szkoleniowy na świecie*



**W siedzibie PZPN japońskich sędziów przyjął sekretarz generalny Maciej Sawicki**



*Zespół Szymona Marciniaka (z lewej Radosław Siejka, z prawej Paweł Sokolnicki) przywiózł do Polski masę wrażeń i... zdjęć*





sędziować w Japonii, a mimo to Japończycy z pobytu w Polsce byli bardzo zadowoleni. Poznali nie tylko europejski styl gry, ale także polską kulturę. Oprócz Warszawy zwiedzali także Kraków, gdzie przy okazji zobaczyli mecz Wisła Kraków – Barcelona w eliminacjach do Ligi Mistrzów, oraz kopalnię w Wieliczce i obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.

– Dopóki plusów tej wymiany sędziów będzie więcej niż minusów, będziemy chcieli ją kontynuować – mówił Yasuhiro Matsuzaki. Był zadowolony, ponieważ wiedział, że ten program, jak żaden inny na świecie, stwarza sędziom okazję do poznania zupełnie innego futbolu – innej taktyki

drużyn, innych zachowań piłkarzy i gry prowadzonej w zupełnie innym stylu. Dla arbitrów wspinających się w hierarchii międzynarodowej to niewątpliwie znakomita lekcja futbolu, a przy okazji wielki zaszczyt.

Rok później Toru Sagara ponownie przyjechał do Polski, gdzie mieliśmy okazję spędzić razem kolejne trzy tygodnie, ale tym razem sędzią głównym w japońskim zespole był Kenji Ogiya, a asystentem numer 2 kończący karierę Yasuhiro Yamazaki. Również Polska skorzystała z okazji i do Japonii jesienią 2009 roku został delegowany kończący karierę zasłużony arbiter Tomasz Mikulski (prowadził m.in. mecz Japonia – Togo).

#### Z FORLANEM I MESSIM

W 2010 roku do Japonii poleciał kolejny polski zespół z Pawłem Gilem na czele. Był on wtedy drugim po Marcinie Borskim młodym polskim sędzią głównym, któremu doświadczenia zebrane w Japonii miały bardzo pomóc (i pomogły) w rozwoju i szybkich awansach w hierarchii międzynarodowej. Zarówno Borski, jak i Gil swoje pierwsze mecze międzypaństwowe sędziowali właśnie w Japonii (Borski w 2008: Japonia – Urugwaj, Gil w 2010: Japonia – Argentyna). Dzięki temu, gdy przyszło im sędziować pierwsze mecze reprezentacji narodowych w Europie w eliminacjach do mistrzostw świata czy Euro, mieli już za sobą bezcenne doświadczenia. Skoro Borski sędziował z powodzeniem Urugwajowi z Diego Forlanem w składzie, a Gil z sukcesem Argentynie z Leo Messim – to obaj polscy sędziowie mogli bez najmniejszych obaw i stresów przystąpić do europejskich meczów o punkty: Luksemburg – Mołdawia czy Grecja – Malta.

Po latach okazało się, że doświadczenia zdobyte w Japonii były dla obu sędziów trochę jak trampolina, z której wskoczyli do Ligi Mistrzów. Obaj bowiem byli pierwszymi po latach przerwy arbitrami z Polski, którym udało się wpisać na ekskluzywną listę sędziów Champions League. Kto będzie następnym?

Ciekawostką jest fakt, że gdy PZPN zerwał współpracę w 2010 roku, Japończycy błyskawicznie podpisali umowę o podobnej wymianie sędziów z Anglią i Paragwajem. Dzięki temu Japończycy sędziowali m.in. mecze Pucharu Anglii, ligowe w Championship i Paragwaju oraz towarzyski mecz międzypaństwowy Anglia – Meksyk na Wembley. W tym samym czasie arbitrzy międzynarodowi z Anglii i Paragwaju prowadzili mecze w Japonii. Lista chętnych do współpracy z Japonią jest długa, więc warto z nią dalej kooperować. Zresztą w 2009 roku Referees Exchange Programme Japan/Poland został przez FIFA uznany za najlepszy tego typu program szkoleniowy na świecie.

#### CZEKAJĄC NA 2014

W tym roku w czasie dwutygodniowego pobytu sędziów japońskich w Polsce rolę ich opiekuna podzielił się Marcin Borski i Bartosz Frankowski. Frankowski zajmował się Japończykami w Warszawie, zaś Borski – w Gdańsku i nad morzem. Sędzią głównym był Yudai Yamamoto, asystentami doświadczony Toshiyuki Nagi (kandyduje razem z Nishimurą i Sagarą do udziału w przyszłorocznym Mundialu w Brazylii) oraz nowy międzynarodowy Shinji Ochi. W tym składzie prowadzili oni dwa mecze ekstraklasy i towarzyskie spotkanie Polska – Dania.

Z kolei Polskę w Japonii reprezentowali w tym roku Szymon Marciniak, Paweł Sokolnicki i Radosław Siejka. Oprócz dwóch meczów J-League sędziowali także spotkanie towarzyskie Japonia – Urugwaj. Zarówno japońscy, jak i polscy sędziowie mają nadzieję, że wymiana będzie kontynuowana. A może w 2014 roku oba związki piłkarskie wymienią się dwiema trójkami sędziowskimi – po jednej wiosną i jesienią?

**Rafał Rostkowski**

#### WYMIANA POLSKA – JAPONIA 2013

**Polska trójka (w składzie Szymon Marciniak, Paweł Sokolnicki, Radosław Siejka) sędziowała w tym roku w Japonii mecze:**

10 sierpnia, Kawasaki Frontale – FC Tokio 2:2, 5 ŻK, 17 864 widzów  
14 sierpnia, Japonia – Urugwaj 2:4, 1 ŻK, 45 883 widzów  
17 sierpnia, Cerezo Osaka – Shimizu S-Pulse 4:1, 3 ŻK, 16 196 widzów

**Japońska trójka (w składzie Yudai Yamamoto, Toshiyuki Nagi, Shinji Ochi) sędziowała w Polsce mecze:**

3 sierpnia, Legia Warszawa – Podbeskidzie 4:0, 0 ŻK, 11 926 widzów  
10 sierpnia, Lechia Gdańsk – Cracovia 3:1, 2 ŻK, 14 735 widzów  
14 sierpnia, Polska – Dania 3:2, 2 ŻK, 34 952 widzów

# Piłkarze byli za

- tak japońscy sędziowie w

*Zadowolona trójka Japończyków  
po testach sprawnościowych  
w Pruszkowie*



TEMAT NUMERU

FOTO: ALEKSANDER SOLNICA



# skakująco mili

## spominają pobyt w Polsce

Japońscy sędziowie, którzy trafili w sierpniu do Polski, z pewnością dziwili się wielu rzeczom, które spotkały ich na boisku i poza nim. Ale byli bardzo szczęśliwi z przyjazdu do naszego kraju. Twierdzą, że to dla nich bezcenne doświadczenie w drodze na mundial za pięć lat. Byli pod wrażeniem polskiej kuchni i... dopingu na stadionach.

**Jak podobało Wam się w Polsce? To pierwsza wizyta w naszym kraju?**

**Yudai Yamamoto:** Tak, byliśmy tu po raz pierwszy. Muszę przyznać, że w Polsce bardzo mi się podobało. Warszawa jest naprawdę piękna!

**Toshiyuki Nagi:** Pogoda też była świetna. Naprawdę bardzo ciepło! W Japonii też jest gorąco, ale wilgotność powietrza dokuca tam wszystkim dużo bardziej, bo często przekracza 85 procent. W Polsce nawet przy takim upale, jak był w lipcu, jest przyjemniej niż o tej porze roku w Japonii.

**Macie jakieś ulubione Polskie danie?**

**Shinji Oshi:** Były takie kluski... Jak one się nazywają?

**Pierogi?**

**Oshi:** Tak, pierogi ruskie! Były przepyszne!  
**Yamamoto:** Ja zjadłem naleśniki z mięsem. W restauracji nazywało się to chyba kroskiety?  
**Nagi:** Ja za to spróbowałem polskiego bigosu. Oczywiście z wódką! Ale może lepiej nie powinniśmy tego mówić w wywiadzie... (śmiejch)

**Jako pierwszy sędziowaliście mecz pomiędzy Legią Warszawa a Podbeskidziem Bielsko-Biała. Jak podobała Wam się atmosfera na stadionie?**

**Yamamoto:** Cały mecz, a szczególnie atmosfera na trybunach, były niesamowite! Na stadiony J-League przychodzą głównie rodziny z dziećmi. W Polsce zauważyliśmy jednak coś zupełnie innego. Fani na stadionie Legii byli fantastyczni. Nie było osoby, która by nie krzyczała, nie śpiewała klubowych przśpiewek. Doping nie ustawał przez cały mecz.

**Jak opisalibyście polskich piłkarzy? Jak traktowali Was w trakcie meczu?**

**Nagi:** Byli dla nas bardzo mili. Mam nadzieję, że to dlatego, że podobało im się nasze sędziowanie. W Japonii piłkarze zwykle nie podchodzą uścisnąć ręki sędziom po końcowym gwizdku. Zazwyczaj po prostu dziękują sobie, gratulują udanego meczu, a następnie udają się do szatni. Muszę

przyznać, że byłem zaskoczony, gdy wodnicy podeszli do naszej trójki, aby podziękować. Była to bardzo miła niespodzianka.

**Czy polscy piłkarze więcej przeklinają, niż gracze z Japonii?**

**Yamamoto:** Nie wydaje mi się, aby tak było. Naprawdę byli dla nas wspaniali. Przed meczem wszyscy bardzo ciepło nas przyjęli. Z kolei po spotkaniu podziękowali za współpracę.

**Oshi:** Choć może faktycznie więcej przeklinają, ale nawet jeśli tak rzeczywiście jest, to i tak ich nie rozumiemy. (śmiejch)

*W Japonii piłkarze zwykle nie podchodzą uścisnąć ręki sędziom po końcowym gwizdku. Zazwyczaj po prostu dziękują sobie, a następnie udają się do szatni*

**Polska liga jest lepsza czy słabsza od japońskiej?**

**Nagi:** Ciężko jest to stwierdzić. Zbyt mało spotkań prowadziliśmy.

**Yamamoto:** Widziałem kilka skrótów z meczów polskiej ekstraklasy oraz reprezentacji Polski na YouTube. Na pewno liga w Polsce jest dużo twardsza. Jest w niej więcej gry faul, a piłkarze nie boją się fizycznego kontaktu.

**Yudai, pytanie do Ciebie. Masz dopiero 30 lat, a już jesteś uznawany za jednego z najlepszych sędziów w Japonii. Jaki jest następny krok w Twojej karierze?**

**Yamamoto:** (śmiejch) Ależ dziękuję! Przede wszystkim staram się z każdym rokiem być coraz lepszy. Mam nadzieję, że dzięki spotkaniom, które mogłem sędziować w Polsce, zdobędę wiele doświadczenia. Wiele dało nam również poprowadzenie meczu Polska – Dania. Jako Japończycy zwykle nie gwizdźmy w meczach towarzyskich w Europie, a teraz mieliśmy okazję. Na pewno w przyszłości okaże się to przydatne. Na ten moment moim celem jest zdoby-

cie nominacji sędziowskiej na turniej mistrzostw świata, które odbędą się w 2018 roku w Rosji.

**Czy bycie sędzią było Twoim marzeniem od zawsze?**

**Yamamoto:** Chyba tak, chociaż jak każdy mały chłopak, który interesuje się piłką, na początku chciałem zostać piłkarzem. Zacząłem grać w drugiej klasie podstawówki. Gdy skończyłem 20 lat, zdecydowałem, że spróbuję swoich sił w sędziowaniu. Na szczęście się udało. Od tego czasu sędziowałem w ligach azjatyckich, a trzy lata temu dołączyłem to stowarzyszenia sędziów FIFA.

**Jak się przygotowujesz do spotkań?**

**Yamamoto:** Zaczynam przygotowania trzy dni przed meczem. Na początku – trening fizyczny o wysokiej intensywności. Dwa dni przed spotkaniem biegam długie dystanse, aby dotrzymać tempa zawodnikom przez cały mecz. W dniu poprzedzającym dane zawody, oprócz treningu wytrzymałościowego, przygotowuję się teoretycznie. W Japonii sędziowie mogą korzystać z internetowej bazy informacji, w której są wszystkie mecze ligowe. Przed każdym spotkaniem przyglądam się temu, jak zachowują się piłkarze danego zespołu. To samo zrobiłem na przykład przed meczem Legia – Podbeskidzie. Z tą różnicą, że raczej w telewizji oraz na YouTube.

**O czym rozmawiasz z piłkarzami w tunelu przed meczem?**

**Yamamoto:** Zawodnicy życzą mi udanego spotkania, podają rękę. Dłuższa rozmowa jest po meczu, gdy przepaszam kogoś za błędy. (śmiejch)

**W Polsce przeszliście trening o wysokiej intensywności u trenera sędziów FIFA, Grzegorza Krzoska. Było ciężko?**

**Czy treningi sędziów w Japonii różnią się od tych w naszym kraju?**

**Yamamoto:** Na pewno było bardzo męcząco, ale głównie ze względu na wysoką temperaturę na boisku. Ale czy było jakoś inaczej niż w Japonii? Chyba nie.

**Nagi:** Oprócz czasu spędzonego na boisku, zawsze przygotowana jest sala konferencyjna, w której odbywa się część teoretyczna szkolenia. Tak samo, jak w Polsce, w Azji mamy specjalistę, który zajmuje się wyłącznie treningiem fizycznym.

**Bardzo dziękuję za wywiad. Arigato!**

**Yamamoto:** Ja też dziękuję, arigato!

**Nagi:** Bardzo ładnie! Zna Pan japoński! Arigato!

**Rozmawiał Aleksander Solnica**

## LISTY SĘDZIÓW SZCZEBŁA CENTRALNEGO NA SEZON 2013/14

### Sędziowie zawodowi

|                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| 1. Marcin Borski      | Mazowiecki ZPN        |
| 2. Bartosz Frankowski | Kujawsko-Pomorski ZPN |
| 3. Paweł Gil          | Lubelski ZPN          |
| 4. Szymon Marciniak   | Mazowiecki ZPN        |
| 5. Tomasz Musiał      | Małopolski ZPN        |
| 6. Paweł Pskit        | Łódzki ZPN            |
| 7. Paweł Raczkowski   | Mazowiecki ZPN        |
| 8. Daniel Stefański   | Kujawsko-Pomorski ZPN |

### Grupa TopAmator

|                         |                        |
|-------------------------|------------------------|
| 1. Łukasz Bednarek      | Zachodniopomorski ZPN  |
| 2. Dawid Bukowczan      | Śląski ZPN             |
| 3. Paweł Dreschel       | Pomorski ZPN           |
| 4. Tomasz Garbowski     | Opolski ZPN            |
| 5. Krzysztof Jakubik    | Mazowiecki ZPN         |
| 6. Sebastian Jarzębak   | Śląski ZPN             |
| 7. Marek Karkut         | Mazowiecki ZPN         |
| 8. Sebastian Krasny     | Małopolski ZPN         |
| 9. Wojciech Krzton      | Warmińsko-Mazurski ZPN |
| 10. Tomasz Kwiatkowski  | Mazowiecki ZPN         |
| 11. Adam Lyczmański     | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 12. Paweł Malec         | Łódzki ZPN             |
| 13. Robert Małek        | Śląski ZPN             |
| 14. Jacek Małyszek      | Lubelski ZPN           |
| 15. Dawid Piasecki      | Pomorski ZPN           |
| 16. Jarosław Przybył    | Opolski ZPN            |
| 17. Tomasz Radkiewicz   | Łódzki ZPN             |
| 18. Rafał Rokosz        | Śląski ZPN             |
| 19. Jarosław Rynkiewicz | Lubuski ZPN            |
| 20. Łukasz Szzech       | Mazowiecki ZPN         |
| 21. Marcin Szrek        | Świętokrzyski ZPN      |
| 22. Sebastian Tarnowski | Dolnośląski ZPN        |
| 23. Tomasz Wajda        | Śląski ZPN             |
| 24. Michał Zajac        | Śląski ZPN             |
| 25. Mariusz Złotek      | Podkarpacki ZPN        |

### II liga

|                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| 1. Artur Aluszyk      | Zachodniopomorski ZPN |
| 2. Tomasz Białek      | Lubuski ZPN           |
| 3. Marcin Bielawski   | Śląski ZPN            |
| 4. Przemysław Bzowski | Pomorski ZPN          |
| 5. Andrzej Chudy      | Śląski ZPN            |
| 6. Artur Ciecierski   | Mazowiecki ZPN        |
| 7. Zbigniew Dobrynin  | Łódzki ZPN            |
| 8. Damian Gawęcki     | Świętokrzyski ZPN     |
| 9. Konrad Gąsiorowski | Lubelski ZPN          |
| 10. Mirosław Górecki  | Śląski ZPN            |

|                         |                        |
|-------------------------|------------------------|
| 11. Michał Grocki       | Łódzki ZPN             |
| 12. Piotr Idzik         | Wielkopolski ZPN       |
| 13. Grzegorz Jabłoński  | Małopolski ZPN         |
| 14. Marcin Jasina       | Dolnośląski ZPN        |
| 15. Jacek Kikolski      | Mazowiecki ZPN         |
| 16. Mariusz Korpalski   | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 17. Mariusz Korzeb      | Mazowiecki ZPN         |
| 18. Tomasz Krawczyk     | Łódzki ZPN             |
| 19. Daniel Kruczyński   | Śląski ZPN             |
| 20. Paweł Kukla         | Małopolski ZPN         |
| 21. Paweł Lasyk         | Śląski ZPN             |
| 22. Maciej Lewicki      | Pomorski ZPN           |
| 23. Marcin Liana        | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 24. Jacek Lis           | Śląski ZPN             |
| 25. Szymon Lizak        | Wielkopolski ZPN       |
| 26. Piotr Łęgosz        | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 27. Robert Marciniak    | Małopolski ZPN         |
| 28. Tomasz Marciniak    | Mazowiecki ZPN         |
| 29. Artur Mądrzak       | Mazowiecki ZPN         |
| 30. Maciej Mikołajewski | Lubuski ZPN            |
| 31. Michał Mularczyk    | Łódzki ZPN             |
| 32. Marcin Muszyński    | Łódzki ZPN             |
| 33. Marek Opaliński     | Dolnośląski ZPN        |
| 34. Dominik Pasek       | Dolnośląski ZPN        |
| 35. Kornel Paszkiewicz  | Dolnośląski ZPN        |
| 36. Sławomir Pipczyński | Mazowiecki ZPN         |
| 37. Robert Podlecki     | Lubelski ZPN           |
| 38. Grzegorz Pożarowski | Lubelski ZPN           |
| 39. Sylwester Rasmus    | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 40. Rafał Sawicki       | Podkarpacki ZPN        |
| 41. Damian Skórka       | Zachodniopomorski ZPN  |
| 42. Łukasz Sobiło       | Dolnośląski ZPN        |
| 43. Dominik Sulikowski  | Pomorski ZPN           |
| 44. Marcin Szczerbowicz | Warmińsko-Mazurski ZPN |
| 45. Marek Śliwa         | Świętokrzyski ZPN      |
| 46. Tomasz Tobiański    | Pomorski ZPN           |
| 47. Piotr Wasielewski   | Wielkopolski ZPN       |
| 48. Michał Woś          | Lubelski ZPN           |
| 49. Sebastian Załęski   | Mazowiecki ZPN         |
| 50. Tomasz Zieliński    | Wielkopolski ZPN       |
| 51. Mateusz Zlotnicki   | Lubelski ZPN           |
| 52. Zbigniew Zych       | Lubelski ZPN           |

### Sędziowie asystenci

|                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| 1. Marcin Boniek      | Kujawsko-Pomorski ZPN |
| 2. Marcin Borkowski   | Lubelski ZPN          |
| 3. Tomasz Listkiewicz | Mazowiecki ZPN        |
| 4. Sebastian Mucha    | Małopolski ZPN        |

|                         |                        |
|-------------------------|------------------------|
| 5. Krzysztof Myrmus     | Śląski ZPN             |
| 6. Rafał Rostkowski     | Mazowiecki ZPN         |
| 7. Piotr Sadczuk        | Lubelski ZPN           |
| 8. Konrad Sapela        | Łódzki ZPN             |
| 9. Radosław Siejka      | Łódzki ZPN             |
| 10. Paweł Sokolnicki    | Mazowiecki ZPN         |
| 11. Maciej Wierzbowski  | Pomorski ZPN           |
| 12. Dawid Golis         | Łódzki ZPN             |
| 13. Marcin Hankiewicz   | Łódzki ZPN             |
| 14. Bartłomiej Lekki    | Śląski ZPN             |
| 15. Marcin Lis          | Śląski ZPN             |
| 16. Marcin Lisowski     | Mazowiecki ZPN         |
| 17. Krzysztof Nejman    | Mazowiecki ZPN         |
| 18. Tomasz Niemirowski  | Mazowiecki ZPN         |
| 19. Michał Obukowicz    | Mazowiecki ZPN         |
| 20. Michał Piersciński  | Mazowiecki ZPN         |
| 21. Marcin Sadowski     | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 22. Jakub Ślusarski     | Małopolski ZPN         |
| 23. Arkadiusz Śpiewak   | Łódzki ZPN             |
| 24. Jakub Winkler       | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 25. Jakub Wójcik        | Mazowiecki ZPN         |
| 26. Kamil Wójcik        | Mazowiecki ZPN         |
| 27. Marcin Czerwiński   | Lubuski ZPN            |
| 28. Maciej Daszkiewicz  | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 29. Michał Gajda        | Łódzki ZPN             |
| 30. Mariusz Grzaba      | Śląski ZPN             |
| 31. Radosław Heller     | Śląski ZPN             |
| 32. Dariusz Ignatowski  | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 33. Adam Jakubczyk      | Śląski ZPN             |
| 34. Piotr Kotulski      | Zachodniopomorski ZPN  |
| 35. Sławomir Kowalewski | Śląski ZPN             |
| 36. Piotr Kurt          | Warmińsko-Mazurski ZPN |
| 37. Maciej Majewski     | Łódzki ZPN             |
| 38. Marcin Protasewicz  | Mazowiecki ZPN         |
| 39. Damian Rokosz       | Śląski ZPN             |
| 40. Sylwester Rolek     | Podkarpacki ZPN        |
| 41. Bolesław Rosa       | Mazowiecki ZPN         |
| 42. Filip Sierant       | Mazowiecki ZPN         |
| 43. Waldemar Socha      | Dolnośląski ZPN        |
| 44. Maksym Stelmaszczuk | Świętokrzyski ZPN      |
| 45. Sławomir Steczko    | Małopolski ZPN         |
| 46. Marek Szerszeń      | Pomorski ZPN           |
| 47. Daniel Szpila       | Opolski ZPN            |
| 48. Piotr Szubelski     | Łódzki ZPN             |
| 49. Jacek Tokarski      | Opolski ZPN            |
| 50. Leszek Wnuk         | Pomorski ZPN           |
| 51. Paweł Wysocki       | Mazowiecki ZPN         |
| 52. Andrzej Zbyszewski  | Lubelski ZPN           |

## LISTA OBSERWATORÓW SZCZEBŁA CENTRALNEGO NA SEZON 2013/14

### Poziom międzynarodowy

|                          |                |
|--------------------------|----------------|
| 1. Michał Listkiewicz    | Mazowiecki ZPN |
| 2. Tomasz Mikulski       | Lubelski ZPN   |
| 3. Zbigniew Przesmycki   | Łódzki ZPN     |
| 4. Sławomir Stempniewski | Mazowiecki ZPN |
| 5. Ryszard Wójcik        | Opolski ZPN    |

### Poziom narodowy

|                          |                        |
|--------------------------|------------------------|
| 1. Roman Anastaziak      | Pomorski ZPN           |
| 2. Józef Artymiak        | Lubelski ZPN           |
| 3. Arkadiusz Augustyniak | Zachodniopomorski ZPN  |
| 4. Włodzimierz Biadun    | Lubelski ZPN           |
| 5. Marek Brańka          | Małopolski ZPN         |
| 6. Piotr Brodecki        | Łódzki ZPN             |
| 7. Jerzy Broński         | Zachodniopomorski ZPN  |
| 8. Stanisław Brożek      | Małopolski ZPN         |
| 9. Zbigniew Czajkowski   | Warmińsko-Mazurski ZPN |
| 10. Andrzej Dymek        | Dolnośląski ZPN        |
| 11. Krzysztof Figarski   | Mazowiecki ZPN         |
| 12. Ryszard Frączek      | Małopolski ZPN         |
| 13. Ryszard Gancarz      | Lubuski ZPN            |
| 14. Andrzej Górecki      | Małopolski ZPN         |
| 15. Tomasz Górczny       | Pomorski ZPN           |

|                          |                        |
|--------------------------|------------------------|
| 16. Piotr Gidaszewski    | Wielkopolski ZPN       |
| 17. Zbigniew Janczarek   | Śląski ZPN             |
| 18. Andrzej Kazior       | Łódzki ZPN             |
| 19. Andrzej Kołodziejcki | Mazowiecki ZPN         |
| 20. Maciej Kosiak        | Kujawsko-Pomorski ZPN  |
| 21. Marek Komoński       | Podkarpacki ZPN        |
| 22. Ryszard Kostoń       | Śląski ZPN             |
| 23. Leszek Kowalewski    | Śląski ZPN             |
| 24. Dariusz Koziół       | Mazowiecki ZPN         |
| 25. Krzysztof Krawiec    | Dolnośląski ZPN        |
| 26. Zbigniew Kuleta      | Łódzki ZPN             |
| 27. Andrzej Kuśmierczyk  | Lubelski ZPN           |
| 28. Marek Kwiatkowski    | Warmińsko-Mazurski ZPN |
| 29. Mirosław Kwiatosz    | Lubelski ZPN           |
| 30. Jarosław Łapka       | Świętokrzyski ZPN      |
| 31. Rajmund Matyniak     | Wielkopolski ZPN       |
| 32. Piotr Musialik       | Małopolski ZPN         |
| 33. Andrzej Naleźnik     | Śląski ZPN             |
| 34. Jerzy Nawara         | Śląski ZPN             |
| 35. Zbigniew Pająk       | Dolnośląski ZPN        |
| 36. Julian Pasek         | Dolnośląski ZPN        |
| 37. Dariusz Petruczenko  | Lubelski ZPN           |
| 38. Antoni Płona         | Podlaski ZPN           |
| 39. Tomasz Płoski        | Warmińsko-Mazurski ZPN |

|                           |                       |
|---------------------------|-----------------------|
| 40. Dariusz Prauza        | Śląski ZPN            |
| 41. Mirosław Prokurat     | Pomorski ZPN          |
| 42. Piotr Przybyła        | Śląski ZPN            |
| 43. Kazimierz Purcelewski | Kujawsko-Pomorski ZPN |
| 44. Marian Pyzałka        | Dolnośląski ZPN       |
| 45. Filip Robak           | Świętokrzyski ZPN     |
| 46. Jan Rozeń             | Lubelski ZPN          |
| 47. Tomasz Rusek          | Śląski ZPN            |
| 48. Robert Sępolowicz     | Wielkopolski ZPN      |
| 49. Tomasz Siwiec         | Mazowiecki ZPN        |
| 50. Tadeusz Stachura      | Śląski ZPN            |
| 51. Wojciech Stasiak      | Lubuski ZPN           |
| 52. Grzegorz Stęchły      | Podkarpacki ZPN       |
| 53. Janusz Sztonyk        | Opolski ZPN           |
| 54. Marcin Szulc          | Mazowiecki ZPN        |
| 55. Zygmunt Słezak        | Łódzki ZPN            |
| 56. Ryszard Świerczek     | Małopolski ZPN        |
| 57. Piotr Tenczyński      | Mazowiecki ZPN        |
| 58. Zenon Tobera          | Kujawsko-Pomorski ZPN |
| 59. Zbigniew Urbańczyk    | Małopolski ZPN        |
| 60. Jacek Walczyński      | Lubelski ZPN          |
| 61. Krzysztof Warcholik   | Lubuski ZPN           |
| 62. Katarzyna Wierzbowska | Pomorski ZPN          |
| 63. Cezary Wójcik         | Lubelski ZPN          |

# Rozmyślność

## – trudne słowo przy ocenie „ręki”

**O**czywiście nie mam tu na myśli trudności ze zidentyfikowaniem samego kontaktu piłki z ręką, ale jedynie ze stwierdzeniem, czy dany zauważony przez sędziego kontakt był przewinieniem w rozumieniu Przepisów Gry.

Co więc na temat oceny rozmyślności kontaktów ręka/piłka mówią przepisy? Przede wszystkim wyłączają one z rozważań bramkarza we własnym polu karnym oraz stwierdzają, że ocenie rozmyślności podlega kontakt piłki z dłonią lub ramieniem zawodnika. Ponadto stwierdzają one, że:

„Sędzia musi wziąć pod uwagę:

- ▶ ruch ręki do piłki (nie piłki do ręki),
- ▶ odległość przeciwnika od piłki (zaskakujące zagranie piłki),
- ▶ ułożenie rąk, które niekoniecznie stanowi o przewinieniu,
- ▶ dotknięcie piłki następujące poprzez trzymany w ręce przedmiot (element stroju, ochraniacz itp.), co stanowi przewinienie,
- ▶ uderzenie piłki przedmiotem rzuconym w jej kierunku (but, ochraniacz itp.), co stanowi przewinienie”.

### CZYM SIĘ KIEROWAĆ?

Odniesmy się do powyższego w punktach i sformułujmy jednocześnie, nie naruszając zapisów International Board, unifikacyjne wytyczne do stosowania na naszych boiskach:

**1** Jeżeli sędzia stwierdzi, że miał miejsce ruch ręki do piłki to, co do zasady, taki kontakt piłki z ręką powinien być uznany za rozmyślny.

**2** Uderzenie piłki w rękę (piłka do ręki) również może być uznane za rozmyślne dotknięcie piłki ręką, jeżeli ręka znajduje się w tzw. nienaturalnym ułożeniu.

**3** Rozważania co do naturalności/nienaturalności ułożenia ręki w przypadku uderzenia w nią piłki mogą dotyczyć jedynie sytuacji, gdy zawodnik walczy o piłkę lub znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie akcji, jednak nie na drodze piłki dośrodkowanej lub strzelonej na bramkę.

Chyba każdy interesujący się piłką nożną wie, że kontakt ręki zawodnika z piłką jest tylko wtedy przewinieniem, gdy ma rozmyślny charakter. W przypadku pozostałych dziewięciu przewinień karanych rzutem wolnym bezpośrednim lub karnym warunek rozmyślności ich popełnienia nie jest wymagany. I zapewne z tego powodu rozstrzyganie, czy miało miejsce „rozmyślne dotknięcie piłki ręką” (tak zapisane jest to przewinienie w przepisach), jest tak trudne, a podjęte decyzje budzą tak dużo emocji.



**Gdy piłka trafia w rękę zawodnika, sędzia musi przede wszystkim ocenić intencje owego gracza**

4 Jeżeli piłka trafi w naturalnie ułożoną rękę zawodnika walczącego o piłkę lub znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie akcji z zastrzeżeniem takim jak w pkt. 3, należy w celu stwierdzenia, czy miało miejsce przewinienie, odpowiedzieć na następujące, sekwencyjne pytania:

**Czy zawodnik ten miał szansę na jakąkolwiek reakcję w celu uniknięcia kontaktu?**

**Czy podjął on próbę uniknięcia kontaktu?**

**Czy podejmując próbę uniknięcia kontaktu, mógł go uniknąć?**

Oczywiste jest, że jeżeli uderzenie było tak silne lub/i zaskakujące, a dystans tak

mały, że zawodnik nie miał szansy na jakąkolwiek reakcję, to przewinienie nie miało miejsca. Jeżeli uzna się, że zawodnik mógł zareagować, ale nie podjął próby uniknięcia kontaktu, to przewinienie miało miejsce. I wreszcie, jeżeli zareagował odpowiednio energicznie, ale i tak nie mógł uniknąć kontaktu, to przewinienie nie miało miejsca.

5 Jeżeli interwencja zawodnika ma na celu jedynie zablokowanie strzału na bramkę lub dośrodkowania piłki w pole karne, to ręce interweniującego zawodnika nie mogą zwiększać tzw. obrysu ciała. Każde inne ułożenie rąk powinno być

uznane za nienaturalne, a tym samym trafienie piłki w rękę zwiększającą obrys ciała powinno skutkować rzutem wolnym bezpośrednim lub karnym.

Na ostatnim zgrupowaniu sędziów zawodowych w Spale dyskutowaliśmy o niewielkiej modyfikacji powyższej wykładni. Uwzględniając uwagi sędziów, nawiązujące do ich aktualnego wyszkolenia w tym zakresie, ustaliliśmy, że w przypadku gdy zawodnik zablokuje piłkę w prawidłowy sposób, a następnie piłka, która straciła impet, uderzy w rękę ułożoną poza obrysem ciała, ale np. amortyzującą upadek blokującego piłkę zawodnika, to taki kontakt sędzia może uznać za nierozmysłny. Podkreślenie jednak, że może uznać, ale nie musi i sędziowie będą szkoleni w takim kierunku, aby uznawali za rozmysłny jakąkolwiek kontakt piłki ze zwiększającą obrys ciała ręką w przypadku interwencji obronnych przy dośrodkowaniach i strzałach.

Takie postawienie sprawy, nie naruszające postanowień Przepisów Gry, jest uczciwe wobec drużyny atakującej, pozbawionej szansy na strzelenie bramki w wyniku bezpośredniego, zmierzającego w światło bramki strzału, lub po zmierzającym w kierunku bramki dośrodkowaniu. Takie postawienie sprawy sprzyja też widowiskowości gry, ponieważ paradny bramkarzy, zdobyte bramki czy też walka w świetle bramki o dośrodkowaną piłkę są znacznie atrakcyjniejsze dla widzów niż „efektowne” zatrzymanie ręką piłki w wyniku trafienia nią w zwiększającą obrys ciała, ale „naturalnie” ułożoną rękę.

6 Jakkolwiek nigdy nie spotkałem się z takimi przypadkami, muszę – nawiązując do Przepisów Gry – przypomnieć, że dotknięcie piłki jakimkolwiek przedmiotem trzymany w rękach bądź rzucenie w piłkę i trafienie jej jakimkolwiek przedmiotem trzymany uprzednio przez zawodnika w rękach, musi być uznane za rozmysłne dotknięcie piłki ręką.

#### KIEDY DAJEMY KARTKĘ?

Jeżeli chodzi o sankcje dyscyplinarne, to zgodnie z Przepisami Gry należy uznać rozmysłne dotknięcie piłki ręką za niesportowe, gdy:

- ▶ uniemożliwia przeciwnikowi wejście w jej posiadanie lub
- ▶ uniemożliwia przeciwnikowi posiadającemu już piłkę rozwinięcie ataku lub
- ▶ jest usiłowaniem strzelenia gola.

Ponadto za niesportowe zachowanie uznajemy, przyjmując instrukcję UEFA, zatrzymanie piłki poprzez rozmysłne jej dotknięcie w jej drodze w światło własnej bramki.

I wreszcie, rozmysłne dotknięcie piłki ręką pozbawiające drużynę przeciwną bramki lub realnej szansy na zdobycie bramki musi być karane wykluczeniem winnego zawodnika z gry.

**Zbigniew Przesmycki**

Przewodniczący Kolegium Sędziów PZPN



*Jak wytłumaczyć zawodnikom, dlaczego była „ręka”, lub jej nie było?*

*Jeżeli interwencja zawodnika ma na celu jedynie zablokowanie strzału lub dośrodkowania, jego ręce nie mogą zwiększać tzw. obrysu ciała*



**Najwięcej kontrowersji wzbudza ocena zagrań ręką w polu karnym**



Problemowi oceny „ręki” poświęconych zostało kilka analiz szkoleniowych, jakie publikuje po każdej kolejce T-Mobile Ekstraklasy Zbigniew Przesmycki. Są one umieszczone pod adresem <http://pzpn.pl/index.php/Federacja/Sedziowie/Analiza-zdarzen-2013-2014>

*Start do testu yo yo. Wygląda to niewinnie: sędziowie biegają 20-metrowe odcinki i na sygnał beep muszą być w odpowiednim miejscu. Najpierw tempo jest bardzo wolne, potem coraz szybsze. W Spale uczestnicy CORE mieli przebiec 1800 metrów. Ale tylko siedmiu z nich udało się dotrzeć do końca*

# CORE POLSKA

## Spodziewaj się niespodziewanego!



Pierwsza edycja programu CORE Polska dla młodych zdolnych sędziów III ligi już za nami. W czasie czterodniowego kursu – zupełnie nowej inicjatywy szkoleniowej w naszym kraju – nie było czasu na nudę i... sen.

**W**szyscy uczestnicy – 17 III-ligowców z całej Polski w wieku 20-28 lat – wyjeżdżało ze Spale bardzo zmęczonych, ale i szczęśliwych. Zgodnie przyznawali, że tak intensywnego szkolenia, połączonego z sędziowaniem i treningami, jeszcze nie przeżyli.

CORE Polska jest wzorowany na organizowanym od kilku lat przez UEFA programie CORE (Centre of Refereeing Excellence). Uczestnikami tych kursów byli czołowi dziś polscy sędziowie: Szymon Marciniak, Paweł Raczkowski i Bartosz Frankowski (wraz z asystentami). Teraz KS PZPN przeniosło na nasz grunt dobre europejskie wzorce. CORE będzie obok programu mentorskiego inną – nie mniej efektywną – formą szkolenia młodych sędziów aspirujących do szczebla centralnego.

### SZEROKI NABÓR

Większość uczestników stanowili sędziowie, którzy wiosną walczyli o awans do II ligi, ale ostatecznie zabrakło tam dla nich miejsca. Jednak Zarząd KS PZPN nie chciał ich tracić z pola widzenia. Początkowo zakładano ich udział w programie mentorskim szczebla centralnego, ale CORE Polska okazało się lepszym wyjściem. Po wrześniowych egzaminach III ligi do tej grupy dołączono przedstawicieli pozostałych województw – tak, że każdy region miał na kursie swojego przedstawiciela.

Uczestnikami kursu było też czterech wytypowanych obserwatorów II ligi, dla których praca według nowoczesnych uefowskich metod (z wykorzystaniem techniki DVD) była też na pewno nowym, rozwijającym doświadczeniem.

Bardzo ważną częścią całego przedsięwzięcia byli też operatorzy kamer. Rolę tę pełnili również młodzi sędziowie z różnych stron Polski, którzy „poświęcili” jeden weekend meczowy w swoich okręgach, ale też na pewno sami dużo skorzystali pod względem szkoleniowym. Ich zadaniem było sfilmowanie meczów i treningów oraz późniejszą wycinanie klipów do szkoleń.

Nad całością czuwali instruktorzy, pod wodzą Sławomira Stempniewskiego i Katarzyny Wierzbowskiej, którzy mają za sobą doświadczenie z uczestnictwa w uefowskich kursach CORE. Program tego kursu powstał na bazie tych doświadczeń, ale oczywiście z pewnymi modyfikacjami.

### SĘDZIA Z LOSOWANIA

Jednym z najważniejszych wydarzeń podczas CORE jest sędziowanie pod okiem kamer. Później instruktorzy omawiają poszczególne mecze na bazie wyciętych klipów – to najlepszy model nauki nie tylko dla sędziów, którzy prowadzili dany mecz, ale i wszystkich pozostałych uczestników kursu.

W UEFA każdy sędzia, razem ze swoimi asystentami, dostaje mecz, w którym

### UCZESTNICY CORE POLSKA 2013/2014

#### Sędziowie

|                         |                     |      |
|-------------------------|---------------------|------|
| 1. Kamil ADAMSKI        | Świętokrzyskie      | 1993 |
| 2. Konrad ALUSZYK       | Zachodniopomorskie  | 1988 |
| 3. Tomasz CZAJKOWSKI    | Mazowieckie         | 1985 |
| 4. Maciej DUDEK         | Lubuskie            | 1990 |
| 5. Kamil DUNAJ          | Kujawsko-Pomorskie  | 1989 |
| 6. Sebastian GRZEBSKI   | Opolskie            | 1985 |
| 7. Krzysztof JAKUBOWSKI | Łódzkie             | 1986 |
| 8. Konrad KIEŁCZEWSKI   | Podlaskie           | 1985 |
| 9. Mirosław MAZGAJ      | Dolnośląskie        | 1989 |
| 10. Dawid PAJĄK         | Małopolskie         | 1988 |
| 11. Maciej PELKA        | Wielkopolskie       | 1989 |
| 12. Karol RUDZIŃSKI     | Warmińsko-Mazurskie | 1988 |
| 13. Sławomir SMACZYŃY   | Śląskie             | 1985 |
| 14. Paweł STEFANOWICZ   | Podlaskie           | 1990 |
| 15. Jakub TOMOŃ         | Podkarpackie        | 1989 |
| 16. Grzegorz WITKOWSKI  | Lubelskie           | 1991 |
| 17. Marcin ZARWAŁSKI    | Pomorskie           | 1986 |

#### Instruktorzy

|                          |         |
|--------------------------|---------|
| 1. Zbigniew PRZESMYCKI   | KS PZPN |
| 2. Sławomir STEMPNIEWSKI | KS PZPN |
| 3. Piotr TENCZYŃSKI      | KS PZPN |
| 4. Katarzyna WIERZBOWSKA | CKSz.   |
| 5. Grzegorz KRZOSEK      | CKSz.   |
| 6. Marcin SZULC          | CKSz.   |

#### Obserwatorzy

|                         |           |
|-------------------------|-----------|
| 1. Tomasz GÓRCZYŃY      | Pomorskie |
| 2. Andrzej KAZIOR       | Łódzkie   |
| 3. Andrzej KOŁODZIEJSKI | Łódzkie   |
| 4. Andrzej KUŚMIERCZYK  | Lubelskie |

#### Operatorzy

|                       |                     |
|-----------------------|---------------------|
| 1. Marcin KOCHANEK    | Opolskie            |
| 2. Adrian LESZCZYŃSKI | Świętokrzyskie      |
| 3. Krzysztof MANDES   | Mazowieckie         |
| 4. Robert OLSZEWSKI   | Warmińsko-Mazurskie |



**Wspólny trening z ligowcami. Z przodu grupa TopAmator (od prawej Tomasz Radkiewicz, Krzysztof Jakubik, Tomasz Wajda i Sebastian Jarzębak), młodzież dwa kroki za nimi**



**Zbigniew Przesmycki z bardzo bliska przyglądał się treningowi młodzieży**



**Mirosław Mazgaj, Konrad Aluszyk i Maciej Dudek pełni podziwu**

może się zaprezentować na boisku. W naszych warunkach byłoby jednak niemożliwe, by w ciągu jednego weekendu znaleźć choćby 16 kamer, tyluż operatorów, a potem odpowiednią dawkę czasu na omawianie tych występów. Uczestnicy CORE Polska pojechali na trzy mecze łódzkiej IV ligi (Widok Skierniewice – Orzeł Nieborów, Pogon-Ekolog Zduńska Wola – Warta Działoszyn i Start Brzeziny – Włóknierz Żelów) oraz na spotkanie GKS Bełchatów – Broń Radom w Centralnej Lidze Juniorów.

Kurs ruszał w sobotę o godz. 11.30, a mecze były zaplanowane w różnych rejonach województwa łódzkiego już na godz. 15-16 tego samego dnia. Jak w tak krótkim okresie wytypować tych, którzy mają sędziować jako główni? Kierownictwo kursu miało na ten moment przygotowaną pierwszą niespodziankę: losowanie. Z Departamentu Rozgrywek Krajowych PZPN przyjechała wielka szklana miska i niebieskie piłeczki służące do losowania drabinki Pucharu Polski i na oczach wszystkich uczestników, ręką szefowej Centralnej Komisji Szkoleniowej zostały rozlosowane zestawy sędziów na poszczególne mecze.

I tak cała 16 sędziów biorących udział w tej części kursu (siedemnasty kolega dojeżdżał później) szybko dowiedziała się, dokąd i w jakiej roli pojedzie po obiedzie. Na koniec do misy wrzucono cztery piłeczki z nazwiskami obserwatorów i również oni w ten sposób poznali swoją obsadę.

Czasu na przygotowanie i zgranie zespołów sędziowskich było rzeczywiście bardzo mało. Szybki obiad, omówienie zasad współpracy (kilku kolegów musiało sobie ekspresowo przypomnieć, jakie obowiązki ma sędzia asystent) i... jazda na mecz. Kilka kwadransów później na każdy z wytypowanych stadionów udał się do Spały drugi samochód: z obserwatorem, instruktorem (rolę tę pełnili Sławomir Stempniewski, Katarzyna Wierzbowska, Marcin Szulc i Piotr Tenczyński) oraz kamerzystą.

Dzięki życzliwości Łódzkiego ZPN uczestnicy CORE Polska dostali do sędziowania dobre mecze, na porządnym stadionach, z dobrymi warunkami do filmowania. Były to np. derby ziemi skierniewickiej lub sieradzkiej, które tak się ułożyły, że sędziowie musieli pokazywać czerwone kartki albo decydować w sytuacjach „na rzut kar-

ny”. Mieli jak się wykażać, a kamerzyści mieli co filmować...

## TEST PRZED PÓLNOCĄ

Sędziowie kładąc się spać, nie znali programu na następny dzień (poza porą śniadania). Informacje o tym, co się wydarzy nazajutrz, dostawali dopiero w nocy mailem. A i tak w tym programie ukrywane były kolejne niespodzianki.

Np. po wspólnym oglądaniu meczu w telewizji sobotniego meczu ligowego Legia – Śląsk, następnego ranka miało miejsce omawianie tegoż spotkania. Jednak dużym zaskoczeniem dla sędziów było to, że na śniadaniu spotkali... Pawła Gila. Nasz arbiter z Lublina, prowadzący mecz przy Łazienkowskiej, bezpośrednio po nim nie wrócił do domu, ale przyjechał prosto do Spały. Tu przenocował, przygotował klipy ze swojego występu i to on omówił go z młodszymi kolegami. Ci, początkowo onieśmieleni, później bardzo chętnie dyskutowali i planowane na 40 minut spotkanie przedłużyło się o godzinę...

Jednak niedziela poświęcona była głównie na omawianie sobotnich meczów „core’owców”. Z każdego spotkania jego uczestnicy prezentowali wybrane przez siebie klipy: najpierw sędziowie (po pięć), później obserwator (po trzy), a na końcu swoje materiały prezentował instruktor. Takie podejście do tematu było bardzo rozwijające. Sędziowie szykujący te filmy uczyli się pracy zespołowej, nie przy ukrywaniu błędów – jak to bywa często w szatni w rozmowie z obserwatorem... – ale przy twórczym analizowaniu ich przyczyn i wyciąganiu wniosków. Natomiast obserwatorzy (pierwszy raz omawiający mecz w takim systemie) mogli się przekonać, że czasem pół minuty nagrania pozwala zaoszczędzić pół godziny opowiadania...

Poniedziałek stał pod znakiem szkolenia teoretycznego, które – kolejna niespodzianka! – przeprowadził przewodniczący KS PZPN Zbigniew Przesmycki. W czasie kilkugodzinnej sesji, przedzielonej treningiem, był czas na wyjaśnienie nowych interpretacji dotyczących spalonego, gry niedozwolonej, wskazówek dotyczących ustalania czy interpretacji „ręki”.

Po południu sędziowie zostali poddani testowi kondycyjnemu, tyle że nie znanemu sobie interwałowi, ale tzw. „yo yo”. Później były jeszcze warsztaty na temat zarządzania (z pracą w grupach na bazie klipów szkoleniowych z polskiej ligi), a na sam koniec dnia zmęczonych sędziów czekał jeszcze test pisemny ze znajomości przepisów. Co prawda rano przewodniczący zapowie-

## CORE POLSKA 2013/14 - OBSADA SĘDZIOWSKA

|         | Zawody                                       | Data       | Godzina | Sędzia      | Sędziowie asystenci        | Sędzia techniczny | Obserwator   |
|---------|--|------------|---------|-------------|----------------------------|-------------------|--------------|
| IV liga | Widok Skierniewice – Orzeł Nieborów          | 28. 09 (S) | 16      | TOMOŃ       | DUDEK<br>MAZGAJ            | ZARWAŁSKI         | KAZIOR       |
| IV liga | Pogon-Ekolog Zduńska Wola – Warta Działoszyn | 28. 09 (S) | 16      | KIEŁCZEWSKI | K. RUDZIŃSKI<br>JAKUBOWSKI | PEŁKA             | GÓRECCZY     |
| IV liga | Start Brzeziny – Włóknierz Żelów             | 28. 09 (S) | 16      | CZAJKOWSKI  | SMACZNY<br>WITKOWSKI       | K. ALUSZYK        | KUŚMIERCZYK  |
| CLJ     | GKS Bełchatów – Broń Radom                   | 28. 09 (S) | 15      | ADAMSKI     | PAJĄK<br>STEFANOWICZ       | GRZEBSKI          | KOŁODZIEJSKI |

dział, że test ten będzie... po angielsku, ale i tak część uczestników była przekonana, że to tylko żart. Dlatego wieczorem przeżyli kolejne zaskoczenie! Test nie był trudny: ledwie 15 pytań, z symboliką podobną jak na egzaminach w Polsce, choć po angielsku (dlatego np. rzut karny to „P” jak „penalty”, a nie „K”). Tym razem test nie był oceniany, sędziowie mieli sami go sobie sprawdzić (gdy poznali odpowiedzi) i zadeklarować wynik. Większość ocen po 13-14 pkt. świadczy na pewno pozytywnie o piszących.

**PRACUJĄC NAD SAMOOCENĄ**

We wtorek przed wyjazdem sędziowie wysłuchali ciekawego wykładu Grzegorza Krzoska. Omówił on pokrótce wyniki testu.

– Gdy w Antalyi biegali go po raz pierwszy najlepsi nasi sędziowie, tylko trzech zaliczyło go z takim wynikiem – powiedział odnosząc się do siódemki „core’owców”, która dzień wcześniej dotrwała do ustalonego przez niego momentu. – Ale patrzmy tu przede wszystkim na wasze postępy. Zobaczmy, jak poradzicie sobie z tym za pół roku – dodał.

Później przeszedł do różnych aspektów ogólnego przygotowania kondycyjnego sędziego, z czego wielu sędziów nie zdaje sobie sprawy. Np. temat, „jak powinna wyglądać rozgrzewka przedmeczowa?” – niby banalny, ale jednak zainteresował wszystkich uczestników.

Później Piotr Tenczyński zapoznał kursantów z tematem samooceny: po co robią ją sędziowie na szczeblu centralnym, ale również dlaczego warto robić ją dla siebie w niższych ligach. Były przykłady z ekstraklasy i I ligi, pokazujące np. złe decyzje sędziów i wnioski, jakie potem z tego wyciągali. Wreszcie przyszedł czas na omówienie

samoocen przygotowanych przez „core’owców” po sobotnich meczach. Wcześniej sędziowie ci musieli (z pomocą swoich zespołów) sporządzić takie samooceny, choć nie dostali żadnych podpowiedzi czy wskazówek. I okazało się, że technicznie wypełnienie takiego arkusza nie stanowi żadnej trudności, ale czasem dużo trudniej przychodzi przyznanie się do błędu, nawet jeśli jest on dla wszystkich wokoło oczywisty, a w dodatku utrwalony na DVD...

Na koniec kursu był w planie trening. I tu na sędziów czekała kolejna niespodzianka. Okazało się, że kursanci mają trenować razem z... zawodowcami, którzy akurat w tym momencie zaczynali swoje rutynowe dwudniowe warsztaty. Jesz-

cze kilka dni temu większość z nich pewnie o tym nie marzyła, że tak blisko zetknie się ze wszystkimi najlepszymi „gwiazdkami” w Polsce. Teraz będą ciężko pracować nad tym, by jak najszybciej trafić do tego elitarnego grona na stałe...

**CO DALEJ?**

Wszyscy uczestnicy kursu (niezależnie od tego, czy będą kandydatami do II ligi) zostaną zaproszeni na zimowy kurs sędziów szczebla centralnego. W rundzie wiosennej na pewno będą dalej obserwowani na meczach Centralnej Ligi Juniorów, a w kwietniu odbędzie się druga część CORE Polska 2013/14. Instruktorzy już szykują kolejne niespodzianki...

PT

**Test z przepisów nie sprawił kursantom trudności. Za pół roku będzie trudniejszy?**



*Instruktorzy i obserwatorzy w trakcie przygotowań do omawiania meczów*



*Sędziowie musieli pokazywać czerwone kartki albo decydować w sytuacjach „na rzut karny”. Mieli jak się wykazać, a kamerzyści mieli co filmować*



*Pamiątkowe zdjęcie uczestników kursu, z instruktorami, obserwatorami, operatorami oraz gościem specjalnym, Pawłem Gilem. Kto z tej grupy dorówna mu osiągnięciami?*

# Asystenci objęci intensywnym szkoleniem

**L**atem weszły w życie nowe interpretacje FIFA w Art. 11. International Board doszedł do wniosku, że dotychczasowe sformułowania nie były dość precyzyjne w przypadku definicji mówiącej o „przeszkadzaniu przeciwnikowi/osiąganiu korzyści z przebywania na tej pozycji”. Stąd potrzeba przeprowadzenia szkolenia podczas letniego kursu UEFA w Nyonie.

Artykuł 11 określa, że „zawodnik, który przebywa na pozycji spalonej, może być ukarany jedynie wtedy, gdy w momencie dotknięcia bądź zagrania piłki przez współpartnera, zdaniem sędziego jest aktywny w grze poprzez:

- ▶ branie udziału w grze lub
- ▶ przeszkadzanie przeciwnikowi lub
- ▶ odnoszenie korzyści z przebywania na tej pozycji.”

Zastosowanie do powyższych definicji mają następujące poprawki:

▶ „Przeszkadzanie przeciwnikowi” oznacza uniemożliwienie przeciwnikowi zagrania lub możliwości zagrania piłki przez wyraźne zasłonięcie mu pola widzenia lub przez atakowanie przeciwnika w walce o piłkę

▶ „Osiąganie korzyści z przebywania na tej pozycji” oznacza zagranie piłki przez

46 najlepszych sędziów asystentów z całej Europy wzięło udział w organizowanym przez UEFA specjalnym kursie. Głównym celem było wyjaśnienie i ćwiczenie zachowań w świetle najnowszych zapisów dotyczących Artykułu 11 Przepisów Gry.

zawodnika przebywającego na pozycji spalonej:

I. po zmianie toru lotu lub odbiciu się jej od słupka, poprzeczki lub przeciwnika

II. po zmianie toru lotu, odbiciu się lub zagranie jej po rozmyślnej paradzie obronnej przeciwnika

Co więcej, zawodnik nie osiąga korzyści, jeśli przebywając na pozycji spalonej otrzyma piłkę od przeciwnika, który w sposób rozmyślny zagrywa piłkę (poza rozmyślną paradą obronną).

Cały kurs nadzorował osobiście Pierluigi Collina i bacznym okiem obserwował, czy wszystko przebiega w zgodzie z najnowszymi interpretacjami.

– Analizując kwestię osiągania korzyści z przebywania na pozycji spalonej, sędzi-

wie oraz asystenci muszą wziąć pod uwagę charakter gry obrońcy. Jeżeli obrońca zagrał piłkę celowo, to, poza przypadkiem rozmyślnej parady obronnej, dalsze rozstrzygnięcie nie powinno budzić żadnych wątpliwości. Przy takim zagraniu przebywanie na pozycji spalonej i osiąganie korzyści z przebywania na tej pozycji nie stanowią już naruszenia Artykułu 11 – tłumaczy Collina.

Włoch zapytany, czy te zmiany spowodują, że sędziowie będą analizować poszczególne sytuacje myśląc innymi kategoriami, bez wahania odpowiedział, że „obecnie ważniejsza jest ocena intencji zawodnika”. – Sędzia oraz sędzia asystent muszą być niezmiernie ostrożni przy ocenie, czy zawodnik zagrał piłkę celowo czy też nie – powiedział szef europejskich sędziów.

Biorąc pod uwagę, że sytuacje z zakresu spalonego stanowią ciężkie zadanie dla sędziów i mają ogromny wpływ na przebieg meczu, UEFA rozsądnie zdecydowała o położeniu jeszcze większego nacisku na kształcenie asystentek i asystentów.

– Przed Euro 2012 zastosowaliśmy jeszcze inne rozwiązanie, angażując specjalistę od trenowania tej grupy i trzeba przyznać, że wyniki były bardzo pozytywne – wyjaśnia Collina. – Pod względem decyzji z zakresu Artykułu 11 Euro 2012 było wielkim sukcesem. Teraz kontynuujemy tę pracę i dlatego zaangażowaliśmy trzech byłych asystentów wysokiej klasy w przygotowania i szkolenia sędziów asystentów.

Jednak UEFA sięga nie tylko po najlepszych fachowców.

– Szukaliśmy rozwiązania, które pozwoliłoby na zapewnienie asystentom ćwiczeń poza tymi, z którymi spotykają się na samych meczach. Można oczywiście organizować treningi boiskowe, ale potrzebni są do tego zawodnicy, którzy będą kreować sytuacje ze spalonymi. Dlatego UEFA zapewniła sędziom aplikację komputerową, umożliwiającą trenowanie przez symulację różnych sytuacji z zakresu spalonego. Informacje zwrotne, które otrzymujemy od sędziów asystentów odnośnie programu są bardzo pozytywne – mówi Collina.

A nam pozostaje czekać na szersze udostępnienie tej aplikacji do treningów polskich asystentów.

**Opr. DP**



**UEFA szuka nowych metod szkolenia sędziów asystentów**

NOWE FORMY SZKOLENIA

**1** Czy czas trwania przerwy muszą określać Przepisy Gry w Piłkę Nożną?

**2** Czy ubiór każdego bramkarza musi odróżniać go tylko od innych zawodników oraz sędziego?

**3** Zawodnik dla lepszego wykonania rzutu z rogu odchylił chorągiewkę różną. Czy miał do tego prawo?

**4** W niegroźnej sytuacji zawodnik świadomie zatrzymuje piłkę ręką, uniemożliwiając współpartnerowi wejście w jej posiadanie. Podaj decyzję sędziego.

**5** Zawodnik znajdujący się poza polem gry rzuca przedmiotem w zawodnika drużyny przeciwnej znajdującego się na polu gry. Czy miejscem wznowienia gry jest zawsze miejsce, gdzie znajdował się uderzony zawodnik?

**6** Zawodnik nr 4 ma być zastąpiony przez zawodnika nr 16. Zawodnik nr 4 opuszcza pole gry. Przed wejściem na pole gry zawodnik nr 16 kopie zawodnika drużyny przeciwnej, który stał na linii bocznej. Sędzia wykluczył zawodnika nr 16 za poważny, rażący faul i pozwolił, aby zawodnik nr 4 został zastąpiony przez innego zawodnika rezerwowego. Czy sędzia postąpił prawidłowo, zakładając, że wszystkie warunki wymiany były zachowane?

**7** Wykluczony z gry zawodnik znajdował się za bramką swojej drużyny. Widząc, że przeciwnik za chwilę może znaleźć się w sytuacji ewidentnej do zdobycia bramki, wbiega na boisko i łapie piłkę w rękę. Podaj decyzję sędziego.

**8** Czy czynne zniwazenie sędziego asystenta przez spikera zawodów zobowiązuje sędziego do zakończenia zawodów przed upływem ustalonego czasu gry?

## TEST



**9** W drugiej połowie meczu I ligi w pole karne drużyny atakującej wbiegła wiewiórka. W tym czasie drużyna atakująca zakończyła akcję celnym strzałem i piłka wpadła do bramki obok bezzadnie interweniującego bramkarza. Szczęśliwy strzelec bramki w geście radości przebiegł przed ławką rezerwowych drużyny przeciwnej wykonując przy tym szydercze, podburzające gesty. W reakcji na to jeden z zawodników rezerwowych opluł strzelca bramki, a drugi krzyknął do sędziego technicznego: „Ślepy jesteś, czy niemowa? Nie można uznać bramki, jak są zwierzęta na boisku!”. Podaj decyzję sędziego.

**10** Napastnik biegnący z piłką, znalazł się w polu karnym przeciwnika i miał realną szansę do zdobycia bramki. Biegnący za nim obrońca usiłował go uderzyć pięścią, lecz ten zrobił unik, aby nie zostać uderzonym i w wyniku tego przewrócił się. Sędzia widząc to przerwał grę. Podaj decyzję sędziego.



# Obserwowani bez obserwatorów

Nowy system obserwacji działa od tego sezonu w ekstraklasie. W I lidze system „triple checking” został ten sam, ale gdy zostały usunięte wszystkie problemy techniczne, działa na 100 procent.

**W** ekstraklasie rzeczywiście doszło do małej rewolucji. Na większości meczów T-Mobile Ekstraklasy nie ma „trybunowych” obserwatorów. Regułą (choć oczywiście z wyjątkami) jest wysyłanie ich tylko na mecze prowadzone przez amatorów z grupy TopAmator. A co z zawodowcami? Jak oni są teraz obserwowani i szkoleni? Każdy ich występ w ekstraklasie oglądany jest przez obserwatora telewizyjnego, a prawie każdy również przez przewodniczącego KS PZPN, Zbigniewa Przesmyckiego. Sędziowie dostają mailem arkusze „obserwacji TV”, co jest dla nich jedną z form oceny i szkolenia.

Natomiast duża praca szkoleniowa odbywa się co dwie-cztery kolejki podczas warsztatów w Spale. Zawodowcy (wraz z wytypowanymi sędziami grupy TopAmator) przyjeżdżają do ośrodka COS, gdzie poza treningami oraz odnową, zajmują się przede wszystkim sesjami szkoleniowymi pod opieką szefa Kolegium Sędziów PZPN Zbigniewa Przesmyckiego. Sędziowie kolejno prezentują klipy ze swoich meczów, a później wraz z całą grupą dochodzą do wniosków, jak postępować w poszczególnych sytuacjach i unikać błędów.

– Ten nowatorski system może mieć zastosowanie tylko w ekstraklasie, gdzie mamy do czynienia ze świetnie realizowanymi transmisjami TV, a mecze są omawiane z sędziami podczas regularnych warsztatów. W niższych ligach, zarówno na szcze-



**Krzysztof Jakubik jest jednym z najczęściej występujących w ekstraklasie sędziów grupy TopAmator**

blu centralnym, jak i w okręgach, podstawą musi być praca obserwatora! – podkreśla Przesmycki.

## W I LIDZE WSZYSTKO WIDĄC

System ocen dla grupy TopAmator (obsadzanej głównie w I lidze) nie zmienił się. Sędziowie są klasyfikowani przez Zarząd KS na podstawie opinii obserwatorów, obserwacji telewizyjnych oraz samoocen i klipów wycinanych przez samych sędziów.

Od tego sezonu 100 procent nagrań z meczów I ligi jest umieszczane na serwerze stacji Orange Sport, do którego dostęp mają kluby, sędziowie oraz Kolegium Sędziów. Przez to w praktyce zniknął w tej lidze problem z dostępem do nagrania wideo z meczu, albo wątpliwościami, których nie ma jak rozwiązać. A jeszcze wiosną był to kłopot dla wszystkich, gdy nie było płyty z części meczów...

Dla sędziów prowadzących mecze w I lidze nowością jest też dostęp do obserwacji telewizyjnych (robionych przez sędziów zawodowych). Są one przesyłane do zainteresowanych mailem, przy czym sędzia dostaje swój arkusz bez oceny i nazwiska obserwatora. Przed ostateczną decyzją Zarządu KS, sędziowie mają prawo ustosunkowania się poszczególnych sytuacji (nie ocen!) podnoszonych przez obserwatora.

W połowie rundy odbyły się też dwudniowe warsztaty w Spale dla grupy TopAmator, podczas których omawiano klipy z pierwszych kolejek I-ligowego sezonu. Następne kolejki będą omawiane zimą, w połowie rundy wiosennej oraz po sezonie.

## CELEM II LIGA

Kolegium Sędziów teraz stawia sobie za cel zwiększenie kontroli nad II ligą. Jeśli od nowego sezonu (gdy w tej klasie będzie już tylko 18 zespołów w jednej grupie) uda się stworzyć w PZPN podobny serwer jak mają teraz I-ligowcy, będzie to kamień milowy na drodze do podniesienia poziomu sędziowania w tej klasie.

Już teraz kluby II-ligowe są proszone o nagrywanie meczów (choć taki obowiązek jest jasno sprecyzowany w regulaminie rozgrywek), przekazywanie filmów sędziom oraz wysyłanie ich do Związku. Sędziowie, gdy tylko mają taką możliwość, muszą z kolei przygotowywać samooceny i klipy, dokładnie tak jak ich wyżej klasyfikowani koledzy. Oni też zaczynają dostrzegać, że ten nałożony na nich obowiązek w gruncie rzeczy bardzo im pomaga w rozwoju. **PT**

**11** Według Przepisów Gry, kontrola pola gry pod względem jego przydatności do gry w danych zawodach polega na sprawdzeniu, czy:

**A** wyposażenie i zabezpieczenia pola gry odpowiada wymogom licencyjnym w danej klasie rozgrywkowej,

**B** siatki bramkowe są dokładnie przymocowane do bramek i podłoża,

**C** wszystkie linie oznakowania pola gry są wyraźne.

**12** Piłka stała się niezdadna do gry podczas wykonywania rzutu z punktu karnego, w czasie, gdy została zagrana do przodu i zanim dotknęła jakiegokolwiek zawodnika, słupka oraz poprzeczki. Jaką decyzję podejmie sędzia, jeżeli spostrzegł, że po sygnale

na wykonanie rzutu karnego, kiedy piłka była w grze, trzech współpartnerów bramkarza wbiegło wyraźnie w pole karne?

**13** Na prośbę kierowników drużyn przed rozpoczęciem zawodów, z uwagi na panujące upały, sędzia wyraził zgodę na dodatkową przerwę na uzupełnienie płynów po 20, 40 i 60 minutach gry. Jednocześnie zastrzegł, że każda przerwa nie może trwać dłużej niż jedną minutę. Czy postąpił zgodnie z Przepisami Gry w Piłkę Nożną?

**14** Napastnik drużyny gości w okolicach 20. metra zdołał sobie wypracować korzystną sytuację do oddania strzału. Zanim jednak zdążył kopnąć piłkę, bramkarz uderzył pięścią zawodnika będącego na pozycji spalonej, który wyraźnie zasłaniał mu pole widzenia. Podaj decyzję sędziego.

**15** Czy kapitanom drużyn przysługuje prawo zgłoszenia sędziemu protestów dotyczących jedynie

## TEST



nieprawidłowości wypełnienia sprawozdania z zawodów oraz tożsamości zawodników?

**16** Czy dopuszcza się wejście sędziego technicznego na boisko w czasie trwania gry w sytuacji, gdy w jego pobliżu na polu gry dochodzi do przepychanki, bijatyki zawodników drużyn przeciwnych bez zagrożenia dla zdrowia sędziego?

**17** Czy kartki wymian muszą zawierać nazwisko, imię i numer zawodnika wprowadzanego do gry oraz te same dane zawodnika opuszczającego pole gry, minutę dokonanej wymiany, nazwę drużyny i podpis kierownika?

**18** W czasie gry zawodnik drużyny broniącej tuż przed polem karnym podstawia celowo nogę przeciwnikowi i powoduje jego upadek. Po gwizdku sędziego zawodnik poszkodowany próbuje

# Starszy kolega radzi...

Zaczynamy nowy cykl „Starszy kolega radzi”. Będziemy prosić doświadczonych sędziów najwyższych klas o odpowiedzi na proste pytania, które zadają sobie setki arbitrow różnego szczebla. Wszyscy kiedyś dokładnie tak samo zdobywali swoje doświadczenie – pytając swoich starszych kolegów...

## MARIUSZ ŻŁOTEK, arbiter grupy TopAmator, opowiada, jak sygnalizować doliczony czas gry, gdy na meczu nie ma z nami sędziego technicznego.

**F**aktycznie na meczach, które prowadzimy w naszych okręgach, nie możemy liczyć na wsparcie sędziego technicznego. Dlatego doliczony czas gry musimy sygnalizować sami. Ja robię to w ten sposób, że gdy chcę doliczyć np. trzy minuty, unoszę wyprostowaną rękę w górę mając wyprostowane trzy palce. Jednocześnie głośno i wyraźnie krzyczę: „Doliczam trzy minuty”. Jest to w miarę proste, jeśli mogę to zrobić podczas przerwy w grze, gdy piłka wyjdzie na aut lub rzut różny. Jednak nierzadko mijająca 45. minuta zastaje nas akurat w czasie gry i trzeba wtedy to sygnalizować bez czekania na najbliższą przerwę. Dlatego tak ważne jest użycie głosu, bo nie każdy może zwrócić uwagę na nas, gdy tylko uniesiemy rękę. Jeśli trafia nam się to w przerwie w grze, dobrze jest też użyć jednocześnie gwizdka (oczywiście o odpowiedniej modulacji). Wszystko po to, by dotrzeć z tą sygnalizacją do jak największej liczby uczestników meczu (zawodnicy, trenerzy, kibice, spiker).

Na meczach w wyższych ligach, jak trzecia czy czwarta, jest nieco łatwiej. Często są tam spikerzy, którzy komunikują ilość doliczonego czasu. Wiadomo, że już w tym dodatkowym czasie gry może dojść do zdarzeń, które wpłyną na kolejne jej przedłużenie. Mam na myśli sytuacje, gdy ktoś dozna kontuzji, na boisko wejdzie opieka medyczna, albo ukarzymy zawodnika kartką. Wtedy musimy doliczyć więcej czasu. Nie sygnalizujemy już tego. Jeśli ktoś po meczu spyta, dlaczego zawodnicy grali dłużej, w jasny sposób to wytłumaczymy. Zwróćmy uwagę, że zawodnik doznał kontuzji, leżał na boisku i, że w takiej sytuacji mieliśmy prawo doliczyć jeszcze więcej czasu do tego regulaminowego. A spikerów warto edukować, że owe „trzy minuty” pokazane na palcach to tylko minimalny czas, o jaki przedłużymy daną połowę.

notował Jakub Jankowski



### ODPOWIEDZI DO TESTU Z NUMERU 2/2013

1. **TAK** Okólnik 1362
2. **NIE** Str. 127, p. 4
3. **NIE** Str. 138, p. 23
4. **TAK** Str. 116, kropka 3
5. **S** Str. 38
6. **G** Str. 108
7. **R** Str. 111, kropka 12
8. **+** Str. 52, str. 111, kropka 11
9. **NIE** Str. 162, p. 22
10. **J+** Str. 163, p. 5
11. **NIE** Str. 13
12. **B++** Str. 56, str. 111, kropka 2
13. **TAK** Str. 52
14. **NIE** Str. 137 p. 13
15. **Br** Str. 57, kropka 5
16. **Br** Str. 59
17. **S** Str. 62, kropka 2, str. 63, kropka 14
18. **TAK** Str. 89 i 91
19. **P** Okólnik 1362
20. **TAK** Str. 72
21. **K++** Str. 118 i 119
22. **B+** Str. 111, kropka 5
23. **G+** Str. 57
24. **P+** Str. 109, kropka 3, str. 112, kropka 4
25. **TAK** Str. 18, kropka 4
26. **P** Okólnik 1362
27. **B** Str. 30, kropka 10
28. **J** Str. 164 p. 1
29. **TAK** Str. 127 p. 2
30. **NIE** Str. 46

**19** sugerować słownie – w sposób ostentacyjny i poprzez jednoznaczne gesty rękami – sugestią pokazania kartki dla zawodnika drużyny, który spowodował jego upadek. Podaj decyzję arbitra.

**20** W 90. minucie meczu zawodnik rozmyślnie opóźnia wykonanie wrzutu. W tym samym momencie stojący obok zawodnik drużyny przeciwnej opłuwa wykonawcę wrzutu. Podaj decyzję sędziego.

**21** Czy w wyjątkowych wypadkach, po uzyskaniu przed rozpoczęciem zawodów zgody sędziego – zawodnicy rezerwowi mogą rozgrzewać się poza bramkami przeciwników?

**22** Czy przewinienie przy użyciu nieproporcjonalnej siły musi zawsze być ukarane wykluczeniem?

**23** Czy na zawodach młodzieżowych regulamin rozgrywek może przewidywać grę na małe, przenośne bramki?

**24** Jaką decyzję podejmie sędzia, jeżeli bramkarz ponownie odmawia obrony rzutu karnego?

**25** Kiedy piłka opuściła boisko przez linię boczną, sędzia asystent zasignalizował wymianę zawodnika. Zawodnik, który miał opuścić pole gry odmawia zejścia. Co postanowi sędzia?

**26** Czy sędzia może uznać bramkę, jeżeli tuż przed jej zdobyciem zawodnik drużyny atakującej popiełnił przewinienie w innej części boiska i nie miało ono wpływu na przebieg akcji?

## TEST

**27** Czy w świetle przepisów istnieje sytuacja, w której sędzia może pokazać kartkę leżącemu zawodnikowi?

**28** Czy na zawodach klasy okręgowej można wyznaczyć boisko o minimalnej długości, jaką przewidują Przepisy Gry i o maksymalnej szerokości?

**29** Piłka opuściła pole gry przez linię boczną. Przed wprowadzeniem jej do gry do sędziego podbiegli zawodnik sugerując słownie i gestami pokazanie żółtej kartki przeciwnikowi, który jego zdaniem opóźnia wznowienie gry. Podaj decyzję sędziego.

**30** Czy zagranie piłki ręką ma miejsce w sytuacji, gdy zawodnik rozmyślnie i świadomie dotyka piłkę ręką (od dołoni do końca ramienia)?

Opracował Marcin Boniek  
sędzia zawodowy



# Paweł Pskit Czasem trzeba się przewrócić, żeby się czegoś nauczyć

Po 15 latach sędziowania otrzymał nagrodę, o której marzy wielu. Został sędzią zawodowym. Mało kto o tym wie, ale Paweł Pskit z Łodzi miał w swojej przygodzie z gwizdkiem gorsze momenty. Nie zламаło go to. Po nominacji na zawodowca ma teraz czas na treningi, rodzinę i... odpoczynek.

**Zostałeś sędzią zawodowym i w mediach od razu pojawiły się z tobą wywiady. Kontakt z mediami traktujesz jako możliwość zabrania głosu przez sędziowską grupę?**

Środowisko piłkarskie, czyli kibice, piłkarze i działacze, mogą dzięki temu poznać część tej rodziny, do której należą sędziowie. Niektórzy myślą, że w ogóle nie przeżywamy prowadzonych meczów. Istnieje stereotyp, że sędzia przyjeżdża na mecz, trochę pobiega i jedzie do domu. Na szczęście teraz coraz więcej ludzi dochodzi do wniosku, że podobnie jak piłkarzom, nam też, choć tego nie lubimy, zdarzają się błędy.

**Sędziowie coraz częściej występują w mediach. Kiedyś przed transmisjami telewizyjnymi była tylko krótka wzmianka o tym, kto prowadzi mecz. Obecnie opinia publiczna wie dużo o prywatnym życiu arbitrów.**

To pomysł Zbigniewa Przesmyckiego, który jest za tym, żeby pewne rzeczy ujawniać. Nie widzę w tym nic złego. Dla mediów każda informacja jest cenna. Widzowie znają wszystkich arbitrów, bo wszystkie mecze są transmitowane. Kiedyś w jednej kolejce były pokazywane dwa albo trzy. Arbitrów często nie kojarzono z nazwisk.

**Kończąc wątek mediów. Są one przyjaciółmi czy wrogami sędziów?**

Czy przyjaciółmi, to nie wiem. Po moim meczu Korony Kielce z Zagłębiem Lubin tak bym o nich nie powiedział (śmiech). Media nie były wtedy zbyt przychylnie. Ale wiadać choćby przez działania Canal+ i Marcina Rosłonia, że media przybliżają wizerunek sędziego i co najważniejsze, w pozytywny sposób.

**Po meczu z Zagłębiem, gdy znów spotykałeś się z Koroną w ekstraklasie, byłeś uprzedzony do tej drużyny?**

Na pewno nie. Sędzia nie może mieć takiego podejścia. Tamto spotkanie czegoś mnie nauczyło. Po meczu wyciągnąłem wnioski, w myśl zasady, że student bez dwójki w indeksie jest jak żołnierz bez karabinu. Pewnych rzeczy się nie nauczysz, jeśli się nie przewrócisz. Na to też muszą być przygotowani sędziowie w niższych ligach, którzy dopiero uczą się rzemiosła. Od sędziogo wymaga się normalnego podejścia. Nie może być uprzedzony do żadnego zespołu, być dla kogoś wrogiem lub przyjacielem.



*Nawet w ekstraklasie niektórzy twierdzą, że za zagraniem piłki ręką jest rzut wolny pośredni i nie wiedzą, że z rzutu od bramki nie ma spalonego*



**W ostatnim czasie znów doszło do dosyć głośnej sytuacji z Tobą w tle. Chodzi o banner reklamowy na stronie Zawiszy Bydgoszcz.**

Jest mi przykro, że coś takiego się ukazało. Rozumiem, że jeśli komuś nie odpowiadało moje sędziowanie, mógł to określić moim

gorszym dniem. Nawiązywanie do „Fryzjera” to ewidentne sugerowanie, że z takiego meczu mogłem osiągnąć jakąś dodatkową korzyść finansową w nieuczciwy sposób.

**Od tego sezonu jesteś sędzią zawodowym. Możesz skupić się tylko na sędziowaniu.**

**Status zawodowca daje większy komfort?**

Pozwala się skupić tylko i wyłącznie na przygotowaniu do meczów. Z czasów, kiedy trenowałem lekką atletykę zapamiętałem pewne powiedzenie: „dobry trening to nie tylko sam trening – dobry trening to trening i odpoczynek”. Sędziując mecze na szczeblu centralnym i jednocześnie normalnie pracując, czasu na ten odpoczynek brakuje. A przecież każdy ma jeszcze rodzinę, której pragnie poświęcić czas.

**Kiedy okazało się, że zostałeś zawodowcem, inni ruszyli z gratulacjami?**

Szaleństwa nie było, ale dostałem sporo SMS-ów z gratulacjami od kolegów. Pisali też ci, którym to zawdzięczam. To pewnego rodzaju nagroda za 15 lat z gwizdkiem.

**Osiągnąłeś najwyższy poziom w hierarchii polskiego sędziowania. Były gorsze momenty w twojej karierze?**

Były. Najważniejsze, że pasjonowało mnie to tak bardzo, że nic nie mogło mnie złamać. Trudne momenty pojawiały się w Klasie B. Młodzi sędziowie jeżdżą na takie mecze sami i nie jest im łatwo. Jednak to hartuje. W wieku 22 lat doszedłem do trzeciej ligi, ale niestety trafił mi się spadek do czwartej. To był taki najgorszy moment.

**Po spadku nie myślałeś o rezygnacji z sędziowania?**

Były wtedy pewne niejasności. Chyba źle naliczono mi punkty w ostatecznym rankingu. Nie chciałem rezygnować, bo cały czas byłem jeszcze młodą osobą. Miałem 22 lata. Wierzyłem, że to jeszcze nie koniec. Były osoby, które we mnie wierzyły i widziały we mnie materiał na solidnego arbitra. Ja tej szansy nie chciałem zmarnować.

**Jako sędziowie zawodowi musicie edukować piłkarzy pod kątem przepisów. Zgodzisz się z tym, że zawodnicy wciąż nie znają dokładnie zasady sportu, z którego tak naprawdę żyją?**

Znają, ale chyba podwórkowe przepisy.

**Sam jestem ciekaw, ile przeczytało książkę?**

Nawet w ekstraklasie niektórzy twierdzą, że za zagraniem piłki ręką jest rzut wolny pośredni i nie wiedzą, że z rzutu od bramki nie ma spalonego. Staramy się piłkarzom przekazywać jak najwięcej praktycznej wiedzy, bo przeczytana książka nic im nie da. Najważniejsze, żeby znali nowe interpretacje. Niech pojmą zasady, którymi się kierujemy przy podejmowaniu decyzji. Oni muszą to zaakceptować.

**Jakie najgłupsze pytanie usłyszałeś od zawodnika na temat przepisów?**

Pewien bramkarz nie mógł zrozumieć, dlaczego akurat przy wrzucie z autu i przy wykonaniu rzutu od bramki, nie ma spalonego. Pokazałem mu przepisy, wytłumaczyłem, że tak jest zapisane i trzeba się z tym pogodzić. Do niego to chyba nie dotarło. **Rozmawiał Jakub Jankowski**

# Sędzia w internecie

Nowe technologie, ogólnodostępny internet sprawiają, że coraz bardziej zanurzamy się w wirtualnej rzeczywistości. Wielu z nas, po obudzeniu zamiast śniadania zaczyna dzień od sprawdzenia najnowszych doniesień ze świata lub sprawdzenia, co nowego na Facebooku. Jaki jest komentarz, czy ktoś zażartuje, pochwali... Jednak jako sędziowie musimy pamiętać o naszej specyficznej roli i przestrzegać pewnych reguł postępowania.

**S**am korzystam z Facebooka i widzę, że wśród braci sędziowskiej stał się on narzędziem do komunikacji, promocji swoich osiągnięć czy dyskusji na temat sytuacji szkoleniowych. Nasza aktywność w mediach społecznościowych to niewątpliwie dla organizacji droga do integracji środowiska, promocji, a przede wszystkim budowania pozytywnego wizerunku. Kiedy wstawiamy zdjęcia czy posty (choć trzeba uwa-

**Sędziowie są osobami publicznymi i muszą zdawać sobie z tego sprawę**

żać na komentowanie sytuacji swoich koleżanek lub kolegów sędziów!), budujemy wizerunek naszej organizacji. A na tym powinno zależeć każdemu sędziemu, od B klasy do ekstraklasy.

## DLACZEGO WARTO DBAĆ O SWÓJ SPOŁECZNOŚCIOWY WIZERUNEK?

Kim są nasi facebookowi znajomi? Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że 25% z nich to nasi bliscy znajomi, 25% - znajomi z byłej pracy, 20% - znajomi z obecnej pracy, 10% - rodzina, a 20% - znajomi z tzw. „branży”, czyli w przypadku sędziego będą to koleżanki lub koledzy arbitry. Liczbę znajomych liczymy w setkach, a jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nasi znajomi mają też znajomych, którzy mogą zobaczyć nasze wpisy, zdjęcia i materiały, wiadać, że nasze opinie trafiają do tysięcy użytkowników i to nie tylko związanych z działalnością sędziowską. Taka świadomość jest bardzo ważna. Musimy pamiętać, że tak naprawdę prywatność w tego typu serwisach nie istnieje.

Już od dawna wielki biznes, a przede wszystkim firmy dbające o wizerunek swoich produktów, upatrują szansę na promocję w tzw. social media, czyli na różnych portalach społecznościach. Czy można również wykreować własną markę jako osoby prywatnej, pracownika, sędziego, studenta? Oczywiście! Trzeba to zrobić z głową i wiedzieć, na co potencjalni odbiorcy zwracają uwagę. 80% firm w USA przed podjęciem decyzji o przyjęciu kogoś do pracy najpierw sprawdza, jak dana osoba prezentuje i zachowuje się w internecie<sup>1</sup>. Pod uwagę brane są m. in. nieodpowiednie zdjęcia, styl, wypowiedzi, skłonności do nałogów, radykalne poglądy. Na potrzeby analizy naszych profili dostępne są na rynku serwisy i narzędzia pozwalające na łatwą analizę treści publikowanych w mediach społecznościowych, nawet do kilku lat wstecz. Niestety nierzadkie są też przypadki karier zahamowanych lub zniszczonych poprzez nieumiejętne korzystanie z mediów społecznościowych. Przykłady?

**Niepoprawne żarty.** Gloria Gadsen, wykładowczyni na wydziale socjologii Uniwersytetu w Pensylwanii lubiła sobie żartować na swoim profilu ze swoich studentów (wstawiła wpis: „... gdzie znaleźć dyskretnego płatnego mordercę?”). Żarty były na miejscu w związku z tragicznymi historia-

## KILKA PRAKTYCZNYCH RAD UNIKANIA WPADEK W INTERNECIE

- Stosuj się do polityki prywatności, jeżeli istnieje w Twojej firmie
- Odpowiadaj za własne poglądy, pamiętaj w czym imieniu się wypowiadasz
- Uwważaj, co, gdzie i komu udostępniasz
- Pomyśl zanim opublikujesz
- Pamiętaj, że internet ma długą pamięć
- Uwważaj kogo przyjmujesz do znajomych
- Wykorzystuj listy znajomych, dziel znajomych na grupy
- Wykorzystuj ustawienia prywatności do kontrolowania widoczności różnych treści dla różnych grup.
- Na Twitterze miej coś mądrego do powiedzenia. Uwważaj, co mówisz /pisziesz! Jest taka złota zasada telewizji: „jeśli nie jesteś pewien, zachowuj się tak, jakby Twój mikrofon był zawsze włączony”. rzucasz posta, tweetujesz – kiedyś może do Ciebie wrócić!

mi z amerykańskich szkół i uczelni w ostatnich latach. Pani Galdsen musiała pójść na urlop.

**Ujawnianie tajemnic.** Policjant z Atlanty został zwolniony ze służby za komentarze na Facebooku. Wyznawał, jak sfrustrowany jest pracą, ale również nie omieszkał zdradzić, że współpracuje z FBI nad sprawą narkotykową jako tajniak. To był jego prywatny profil, ale ponieśli konsekwencje.

**Źle o klientach... i pacjentach.** 13 pielęgniarek w szpitalu w Pensylwanii włączyło się w rozmowę na Facebooku na temat ich pacjentów. Niestety miała ona również wydźwięk rasistowski. Dotarło to do zarządu szpitala, który zwolnił całą grupę.

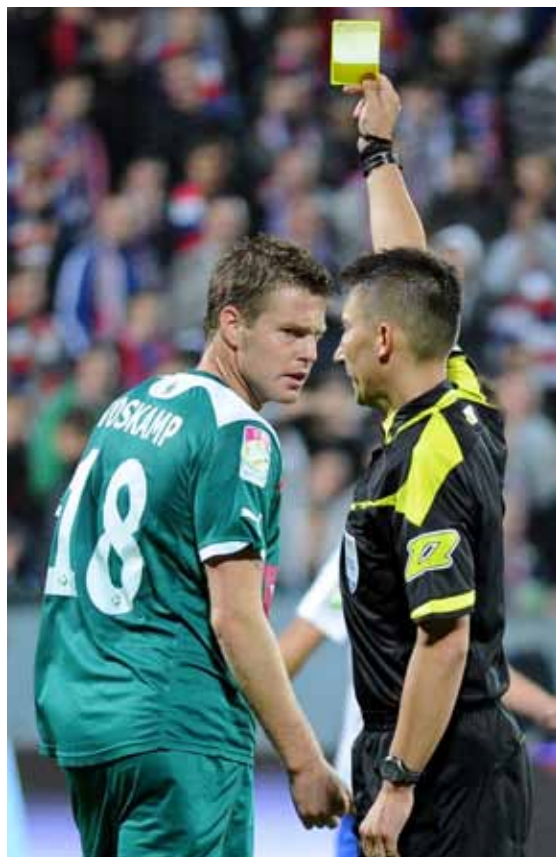
**Źle o pracy.** Kimberly Swann zdała relację ze swoich pierwszych dni pracy w biurze słowami: „O mój Boże! Co za nuda!”. Swego szefa nazwała idiotą i zбочerńcem. Zapomniała, że ma go wśród znajomych. Została zwolniona.

**Zachowanie wizerunku.** Ashley Payne, nauczycielka w liceum, użyła w swoich komentarzach niezbyt cenzuralnego języka. Podzieliła się też zdjęciami ze swojej mocno zakrapianej podróży po Europie. Dyrektor szkoły stwierdził, że to zły przykład dla uczniów i zmusił ją do złożenia wypowiedzenia.

## CO WOLNO SĘDZIEMU?

Jak to się ma do Polski i naszego środowiska? U nas Kolegium Sędziów (na razie) nikogo nie karze ze złe korzystanie z internetu, ani nie wprowadzono (jeszcze) ścisłego kodeksu postępowania. Choć w kilku europejskich federacjach już pewne zakazy obowiązują.

Trzeba mądrze i z głową wykorzystywać media internetowe. Zależy nam oczywiście, aby promować sędziowanie, dlatego nie namawiam nikogo do rezygnacji z profilu na Facebooku, choć np. Komisja



*Kolegium Sędziów na razie nikogo nie karze ani nie wprowadzono jeszcze ścisłego kodeksu postępowania. Choć w kilku krajach pewne zakazy obowiązują*



# – delikatna sprawa

Sędziowska UEFA nie jest zwolennikiem, aby sędziowie międzynarodowi zbyt promowali swoje osoby w internecie na prywatnych profilach.

– W zeszłym roku podczas szkoleń instruktorzy zalecali, aby nie upubliczniać swoich profili i generalnie odradzali ich posiadanie – mówi jeden z naszych arbitrów międzynarodowych Szymon Marciniak. – Powodem jest przede wszystkim działalność różnych organizacji, które np. groziły arbitrom lub ich rodzinom. Miało to związek głównie z ustawianiem meczów przez te nielegalne organizacje pod zakłady bukmacherskie – dodaje Szymon.

W podobnym tonie wypowiada się szwedzki sędzia asystent Stefan Wittberg, uczestnik polsko-ukraińskiego Euro 2012. – Podczas trwania turnieju mieliśmy całkowity zakaz aktywności w mediach takich jak Facebook. „To dla Waszego bezpieczeństwa i wizerunku UEFA” – mówili nam członkowie Komisji Sędziowskiej – wspominał mi Stefan podczas wizyty we Wrocławiu na meczu eliminacji Ligi Europejskiej.

To niewątpliwie wskazuje kierunek narodowym federacjom. Widać, jakie zasady powinniśmy obrać w określaniu polityki prywatności w internecie. Szczególnym wycuciem w kreowaniu profili w internecie powinni się wykazać sędziowie najwyższych lig (szczególnie centralnego), nie wspominając o sędziach zawodowych. Jeżeli już posiadają swój profil, przede wszystkim nie wolno im poprzez wpisy, zdjęcia czy inne materiały psuć wizerunku organizacji. Niedobrze, gdy sędzia, od którego wymaga się nienaganej formy fizycznej, biesiaduje na mocno zakrapianej imprezie, a dowodem na



**Sędziowie UEFA korzystają bardzo często z komputerów i internetu, ale w celach szkoleniowych**

to jest jego zdjęcie w sieci z kieliszkiem wódki i papierosem. Pamiętajcie, że nawet jeżeli nie wy opublikujecie takie swoje zdjęcie, mogą to zrobić nieświadomi znajomi lub życzliwe osoby obce, które rozpoznają was na takiej imprezie (sam czuję, że ta rozpoznawalność jest coraz większa). Nie tylko z tych względów le-

piej unikać innych ryzykownych „spotkań” (np. „młyn” kibiców), czego ujawnienie może być dla sędziego kłopotliwe.

Jeżeli macie już swój profil na Facebooku, przestrzegalbym też przed ujawnianiem zbyt wielu szczegółów z Waszego życia prywatnego. Ponieważ nasze decyzje boiskowe wzbudzają często niezdrowe emocje, nie jest miło, gdy potem żona lub dzieci otrzymają nagłe niezbyt miłe wiadomości na swoją skrzynkę Facebooka. Sam po jednym z meczów ligowych, gdzie podjąłem kontrowersyjną decyzję, zostałem zasypany wiadomościami z pogroźkami do tych z groźbą śmierci włącznie.

Zachęcam za to do wykorzystywania portali społecznościowych do celów szkoleniowych. Poprzez wymianę informacji, filmów i ciekawych doświadczeń możemy się na bieżąco doszkalać, a przez to rozwijać. Coraz więcej Kolegów Sędziów wykorzystuje strony Facebooka do budowania swojego wizerunku. Chciałbym wspomnieć tu o Wielkopolskim KS oraz KS we Wrocławiu, które wykorzystują tę platformę do celów szkoleniowych i organizacyjnych. Zawsze też miło obejrzeć, jak wstawiacie zdjęcia z meczów, zwłaszcza gdy są to wasze debiuty w wyższych ligach, a przede wszystkim wasze sędziowskie sukcesy. Tego nigdy za wiele i uważam, że działa to na korzyść całej organizacji sędziowskiej i budowanie marki „Polski Sędzia Piłkarski”!

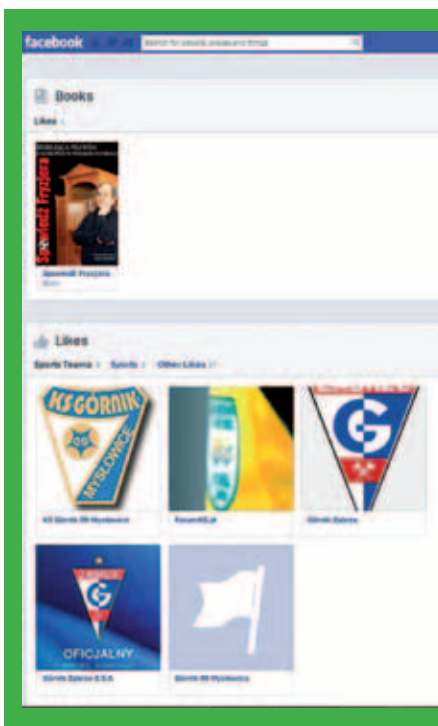
**Sebastian Tarnowski**  
sędzia grupy TopAmator

## UWAGA NA "ULUBIONE"

W swoim profilu w ulubionych nie umieszczaj żadnych klubów piłkarskich! Nawet jeśli kiedyś byłeś piłkarzem tego klubu, albo jest to jedyny zespół w twoim mieście. Ani się obejrzyj, jak jakiś inny klub, jego kibice, zawodnicy albo działacze, zaczną wykorzystywać twój profil przeciwko tobie. Po co ci niepotrzebne osądzenia i sprzyjanie komus?

Młodzi ambitni sędziowie, nawet jeśli ich ulubionym klubem jest np. Barcelona albo Borussia Dortmund, też powinni się zastanowić, czy na pewno powinni chwalić się tym na Facebooku? A jeśli – życie jest przewrotne – za osiem czy dziesięć lat uda się wam dostać na szczebel międzynarodowy?

Ale nie tylko ulubione kluby mogą świadczyć o sędzim. Co inni użytkownicy (również spoza organizacji) Facebooka mogą pomyśleć o arbitrze, którego ulubioną książką (jedyzną...) jest „Spowiedź Fryzjera”?



Sporo nowego u kobiet.

Do ekstraklasy awansowało aż siedem pań, ale wbrew pozorom ta elitarna grupa wcale nie będzie miała w sezonie 2013/14 mniej sędziowania

– wręcz przeciwnie!

**W**brew zwyczajowi z poprzednich lat, Zarząd KS PZPN nie decydował w czerwcu o spadkach i awansach wśród kobiet, ale odłożył te decyzje na sierpień – po letnim zgrupowaniu. W Spale sędziowie dotychczas klasyfikowane w I lidze mogły wybrać, którą wersję testu interwałowego chcą zaliczać: z limitami ekstraklasowymi (bardziej wysrubowane) czy I-ligowymi. Jak się później okazało, ambicja się opłaciła: wszystkie koleżanki, które zaliczyły wersję ekstraklasową oraz egzamin teoretyczny, awansowały do ekstraklasy!

#### NOWOŚCI NA KURSIE

Test teoretyczny też wzbudził sporo emocji. Był sporo trudniejszy niż zwykle dla pań. Wiele koleżanek twierdziło wręcz, że ich egzamin był trudniejszy niż ten, który musieli zdawać obserwatorzy lub sędziowie szczebla centralnego. Jednak kilku sędziom udało się uzyskać bardzo wysokie wyniki – po 27-28 pkt. Niestety kilka innych musiało w drugim terminie przystąpić do poprawki...

W czasie kursu w Spale sędziowie mogły wysłuchać wspomnień Anny Dąbrowskiej, która uczestniczyła w kursie CORE dla kobiet. Asystentka z Warszawy opowiadała o ufofskich formach szkolenia, z jakimi dotychczas kobie-

# Młodzi idzi

ty nie miały kontaktu: dużo zajęć praktycznych na boisku, również z ich filmowaniem.

Część z tych wzorców udało się skopiować już tego lata na kursie pań. Sędziowie miały bogatszy program niż sędziowie-mężczyźni. Przed przyjazdem zostały poproszone o przywiezienie do Spawy gwizdków i kartek (sędziowie główne) oraz chorągiewek (asystentki), co w czasie kursu przydało się w czasie

zajęć praktycznych: na treningu estetyki wskazań i sygnalizacji. To drobny detal, na który w „ferworze” meczów i obserwacji zbyt rzadko zwraca się uwagę, a świadczy przecież o klasie sędziwego czy sędzi.

#### CLJ NA MŁODYCH

Zarząd awansował do najwyższej klasy siedem sędzi, z czego sześć jest z roczników 1989/90 i na pewno moż-

**Magdalena Figura w tym sezonie poza ekstraklasą ma możliwość sędziowania również w Centralnej Lidze Juniorów**



#### SĘDZIE EKSTRAKLASY

|                         |                       |       |
|-------------------------|-----------------------|-------|
| Ewa AUGUSTYN            | Pomorski ZPN          | AWANS |
| Diana CZERSKA-KUREK     | Podlaski ZPN          |       |
| Michalina DIAKOW        | Wielkopolski ZPN      |       |
| Małgorzata DROSIO       | Lubelski ZPN          |       |
| Magdalena FIGURA        | Śląski ZPN            |       |
| Agnieszka KOSTYRA       | Kujawsko-Pomorski ZPN | AWANS |
| Aneta KOWALSKA          | Śląski ZPN            |       |
| Izabela KOWALSKA-CICHOS | Śląski ZPN***         |       |
| Angelina KURYŁO         | Małopolski ZPN        | AWANS |
| Marta LAU               | Mazowiecki ZPN        |       |
| Katarzyna LISIECKA-SĘK  | Wielkopolski ZPN      |       |
| Patrycja MAREK          | Śląski ZPN            | AWANS |
| Monika MULARCZYK        | Łódzki ZPN            |       |
| Justyna NAKLICKA        | Lubelski ZPN          | AWANS |
| Agnieszka OLESIAK       | Małopolski ZPN        |       |
| Monika PLONA-HERBST     | Podlaski ZPN          |       |
| Agnieszka PŁASKOCIŃSKA  | Mazowiecki ZPN        |       |
| Karolina RADZIK         | Opolski ZPN***        |       |
| Magdalena SYTA          | Małopolski ZPN        | AWANS |
| Beata WOSIEWICZ         | Podkarpacki ZPN       |       |
| Justyna ZAJĄC           | Dolnośląski ZPN       |       |
| Sonia ZAWISZ            | Śląski ZPN            | AWANS |

#### SĘDZIE I LIGI

|                       |                       |  |
|-----------------------|-----------------------|--|
| Anna ADAMSKA          | Świętokrzyski ZPN     |  |
| Anna ANTOŃCZYK        | Lubelski ZPN ***      |  |
| Barbara BEDNARCZYK    | Kujawsko-Pomorski ZPN |  |
| Sylvia BIERNAT        | Małopolski ZPN        |  |
| Izabela DRÓZDZ        | Łódzki ZPN            |  |
| Elżbieta FARYNIARZ    | Dolnośląski ZPN       |  |
| Katarzyna GRABOWSKA   | Podkarpacki ZPN       |  |
| Aleksandra GUZEK      | Śląski ZPN            |  |
| Katarzyna JELONEK     | Śląski ZPN ***        |  |
| Anna KALITA           | Opolski ZPN           |  |
| Ewelina KOŁODZIEJCZYK | Mazowiecki ZPN        |  |
| Paulina KOTYL         | Śląski ZPN            |  |
| Katarzyna ŁOPUSZYŃSKA | Mazowiecki ZPN        |  |
| Agnieszka NOWAK       | Dolnośląski ZPN ***   |  |
| Karolina PAWŁAK       | Wielkopolski ZPN      |  |
| Anna PYRTEK           | Śląski ZPN            |  |
| Agnieszka RYBARSKA    | Śląski ZPN ***        |  |
| Urszula STANIK        | Dolnośląski ZPN       |  |
| Ewa SZYDŁO            | Małopolski ZPN        |  |
| Emilia SZYMULA        | Mazowiecki ZPN        |  |
| Agnieszka TYMOSZUK    | Lubelski ZPN          |  |

#### SĘDZIE ASYSTENTKI

|                    |                       |
|--------------------|-----------------------|
| Paulina BARANOWSKA | Kujawsko-Pomorski ZPN |
| Agnieszka BOBOWSKA | Śląski ZPN            |
| Sylvia CZARNECKA   | Śląski ZPN            |
| Anna DĄBROWSKA     | Mazowiecki ZPN        |
| Sylvia DOBOSZ      | Podkarpacki ZPN ***   |
| Roksana DROSZCZAK  | Dolnośląski ZPN       |
| Dorota DYMEK       | Opolski ZPN           |
| Agnieszka GŁĄB     | Śląski ZPN ***        |
| Sylvia GRYGIEL     | Wielkopolski ZPN      |
| Karolina IMIOŁO    | Małopolski ZPN        |
| Marta KALITA       | Opolski ZPN           |
| Emilia KARPETA     | Mazowiecki ZPN        |
| Emilia KRÓLIKOWSKA | Warm.-Maz. ZPN        |
| Kinga KWITOWSKA    | Wielkopolski ZPN      |
| Martyna LIPKA      | Małopolski ZPN        |
| Daria LISTWAN      | Małopolski ZPN        |
| Agnieszka ŁAPIŃSKA | Podlaski ZPN          |
| Magdalena ŁOTYSZ   | Podlaski ZPN ***      |
| Maria ŁUKASIEWICZ  | Mazowiecki ZPN        |
| Anna MALINOWSKA    | Lubelski ZPN          |
| Anna MASZTALERZ    | Mazowiecki ZPN        |
| Katarzyna MAZANEK  | Pomorski ZPN          |

# e ławą

na je nazwać „młodymi perspektywicznymi”. Zdecydowana większość z nich objęta jest zresztą programem mentorskim, który po roku działania wśród pań zaczyna przynosić pierwsze efekty.

W kobiecej ekstraklidze gra tylko 10 drużyn, przez co w jednej rundzie jest do obsady tylko 45 meczów. Naprawdę ciężko byłoby to podzielić na 20 sędzi (tyle jesienią jest uwzględniane w obsadzie). Jednak panie są też obsadzane (i obserwowane) na I lidze oraz – począwszy od tego sezonu – na Centralnej Lidze Juniorów. W każdej kolejce tych nowych PZPN-owskich rozgrywek pięć-sześć meczów jest prowadzonych przez żeńskie zespoły sędziowskie. Na początku sezonu budziło to zdziwienie u zawodników, trenerów i kibiców, teraz wszyscy się przyzwyczaili i... chwalą sobie to rozwiązanie. Na boiskach (oraz ławkach rezerwowych...) jest dużo spokojniej, a nasze sędznie mają możliwość prowadzenia znacznie bardziej wymagających zawodów niż w rozgrywkach kobiet. W czasie rundy prawie wszystkie sędznie ekstraklasy będą mieć po sześć-siedem obserwacji. Sędziom szczerbła centralnego taka liczba nie zaimponuje, ale kobiety wiedzą najlepiej, jaki to postęp w porównaniu z poprzednimi latami.

Od tego sezonu kobiety zostały też na poważnie objęte systemem rankingowym. Forma poszczególnych pań jest dzięki temu na bieżąco śledzona, a Zarząd KS PZPN spodziewa się, w ciągu kilku miesięcy poziom żeńskiego sędziowania powinien się znacząco podnieść. Będzie komu podążać śladem naszej nr 1, Moniki Mularczyk!

PT

|                       |                     |
|-----------------------|---------------------|
| Izabela MNICH         | Śląski ZPN          |
| Anna MOTYKA           | Podkarpacki ZPN     |
| Paulina NIKODEM       | Śląski ZPN          |
| Karolina NIERYCHŁY    | Śląski ZPN          |
| Anna OLECH-BARTOŃ     | Lubelski ZPN        |
| Jadwiga PELC          | Podkarpacki ZPN     |
| Olga PIETRZYKOWSKA    | Wielkopolski ZPN    |
| Kamilla PŁAZA         | Śląski ZPN          |
| Aleksandra PRUS       | Mazowiecki ZPN      |
| Angelika RAKOCZY      | Podkarpacki ZPN *** |
| Paulina RUSZNIAK      | Lubelski ZPN ***    |
| Kinga SENIUK-MIKULSKA | Lubelski ZPN        |
| Karolina SKALSKA      | Dolnośląski ZPN     |
| Marianna SKOWROŃSKA   | Mazowiecki ZPN      |
| Paulina SOCHA         | Łódzki ZPN          |
| Aleksandra STAROBRAT  | Mazowiecki ZPN      |
| Anna SYNÓWKA          | Śląski ZPN          |
| Justyna TWARDOSZ      | Małopolski ZPN ***  |
| Katarzyna WASIAK      | Łódzki ZPN          |
| Edyta WASIEWICZ-KOPA  | Warm.-Maz. ZPN      |
| Katarzyna WÓJS        | Podkarpacki ZPN     |
| Anna ZAJĄC            | Mazowiecki ZPN      |
| Joanna ZĄLESZCZAK     | Dolnośląski ZPN     |

\*\*\* - po zaliczeniu egzaminów



Justyna Naklicka jako sędzia czasowa prowadziła mecz Polska – Szwajcaria

## Krótki sezon...

Rok 2013 dla rozgrywek piłki nożnej plażowej oraz sędziów prowadzących zawody w tej odmianie piłki nożnej na boiskach plażowych w kraju był bardzo krótki. Ale po kolei...

Szkolenie praktyczne i teoretyczne odbyło się w dniach 28 do 30 czerwca w Lublinie. Szkolenie teoretyczne odbywało się w Hostelu Lublin z przyjazną i kompetentną załogą, spełniającym oczekiwania arbitrow. Zajęcia praktyczne zaplanowano na specjalnie przygotowanym boisku do beach soccera na dziedzińcu podzamcza, gdzie również rozgrywany był turniej zespołów Ekstraligi. W czwartkowy wieczór, uczestnicy kursu spotkali się dla podniesienia swoich umiejętności oraz jednolitej interpretacji przepisów. Piłkę nożną plażową jako widowisko medialne, ze sportowymi emocjami przedstawił sędzia FIFA Łukasz Ostrowski.

Piątek oraz sobota zostały zaprogramowane jako zajęcia praktyczne – prowadzenie zawodów mistrzowskich pod okiem doświadczonych sędziów i instruktorów. Zajęcia praktyczne na boisku oraz w trakcie obserwacji prowadzili Łukasz Ostrowski oraz instruktorzy piłki nożnej plażowej KS PZPN Janusz Leyk i Piotr Szymczyk.

Ostatnim punktem szkolenia był mecz międzypaństwowy Polska - Szwajcaria (aktualny mistrz Europy i były mistrz świata). Zawody prowadził zespół w składzie:

\* Sędzia nr 1: **Łukasz Ostrowski**

\* Sędzia nr 2: **Piotr Szymczyk**

\* Sędzia techniczny: **Maciej Martyniuk**

\* Sędzia czasowy: **Justyna Naklicka**.

Spotkanie zostało rozegrane w kolorowej scenarii podzamcza, przy sztucznym świetle. Zawody rozpoczęły się o godz. 23. 30 z pełnym ceremoniałem, jak na zawodach międzynarodowych – były hymny obu państw oraz gorące powitanie obu reprezentacji przez licznie zgromadzoną publiczność. Było to bardzo emocjonujące widowisko, które zakończył się przed godziną 1. 00 w niedzielę wynikiem 7:7. Była to najlepsza lekcja sędziowania zawodów pił-

### LISTA SĘDZIÓW PIŁKI NOŻNEJ PLAŻOWEJ W ROKU 2013

|                        |                     |
|------------------------|---------------------|
| 1. Jacek BARTECZKA     | Podlaskie           |
| 2. Mariusz CHRZANOWSKI | Podlaskie           |
| 3. Waldemar CICHECKI   | Zachodniopomorskie  |
| 4. Mariusz DOMŻALSKI   | Warmińsko-Mazurskie |
| 5. Kamil KAZIMIERCZAK  | Wielkopolskie       |
| 6. Janusz LEYK         | Pomorskie           |
| 7. Maciej MARTYNIUK    | Wielkopolskie       |
| 8. Justyna NAKLICKA    | Lubelskie           |
| 9. Karolina NIERYCHŁY  | Śląskie             |
| 10. Łukasz OSTROWSKI   | Zachodniopomorskie  |
| 11. Kamilla PŁAZA      | Śląskie             |
| 12. Piotr SZYM CZYK    | Łódzkie             |
| 13. Radosław URBANIAK  | Łódzkie             |
| 14. Tomasz WINIARCZYK  | Zachodniopomorskie  |
| 15. Łukasz WOLIŃSKI    | Lubelskie           |

ki nożnej plażowej dla sędziów tej dyscypliny zrzeszonych w Kolegium Sędziów PZPN.

Kolegium Sędziów Polskiego Związku Piłki Nożnej latem tego roku miało 12 sędziów i trzy sędznie uprawnionych do prowadzenia zawodów piłki plażowej organizowanych w ramach struktur PZPN. Nie wszyscy sędziowie i sędznie posiadający licencje sędziowskie piłki nożnej plażowej przystąpili do egzaminu kontrolnego w tym sezonie rozgrywkowym.

Ponadto dwaj sędziowie Tomasz Winiarczyk i Łukasz Ostrowski posiadają certyfikat sędziów międzynarodowych FIFA.

Sezon rozgrywkowy zakończyliśmy w Łodzi na boisku w przepięknym otoczeniu łódzkiej Manufaktury. Turniej o Puchar Polski rozgrywany był w dniach 16-18 sierpnia 2013 roku. Ponadto odbyły się trzy turnieje mistrzowskie Ekstraligi i dwa I ligi oraz turniej o mistrzostwo Polski w grupie kobiet, juniorów i seniorów.

Jerzy Broński

Należy do nielicznego rzędu prezesów regionalnych Kolegiów Sędziów wywodzących się spoza grona byłych arbitrow. Tym razem mowa o Tomaszu Domaradzki – przewodniczącym KS Świętokrzyskiego ZPN.

**P**ropozycje objęcia stanowiska przewodniczącego KS przez młodego, lecz już cenionego działacza futbolowego, złożył mu prezes Świętokrzyskiego ZPN Mirosław Malinowski. Wiadomo, sytuacja w organizacji sędziowskiej nie była dobra. W Polskę nieprzerwanie przemykały informacje o prokuratorskich zatrzymaniach arbitrow. Chociaż Tomasz doskonale wiedział, że stoi przed bardzo trudnym wyzwaniem, postanowił je przyjąć. Wcześniej nie miał wiele do czynienia z sędziami. Ale naszej organizacji mógł się bliżej przyjrzeć, gdy się oddelegowany został przez zarząd SZPN do nadzorowania Kolegium Sędziów. I to zaważyło przede wszystkim na tym, że na propozycję kierowania tym gremium odpowiedział „tak”.

ku czasem spotykałem się z pewnym dystansem, lecz z biegiem czasu, wraz ze zmianami które ruszyły jak lawina, zostałem tu w pełni zaakceptowany.

Przewodniczący przyznaje, że sam ciągle się uczy obcowania z sędziami i jednocześnie czuje, że wciąż idzie do przodu. Ale to już nie tylko jego zasługa. To efekt pomocy, którą otrzymuje ze strony członków zarządu KS Świętokrzyskiego ZPN, kolegów z zarządu KS PZPN z prezesem Zbigniewem Przemyskim, kolegów z innych zaprzyjanych okręgów.

Pierwszą decyzją przewodniczącego było zaproponowanie kandydatur do „swojego” zarządu Kolegium Sędziów. I dobrał doświadczonych, jak Andrzej Kobierski, Jarosław Łapka, Bogdan Bonio, Stanisław Adamski, Adam Stępień.



**Tomasz Domaradzki** ma 43 lata, urodził się w Skarżysku-Kamiennej. Właściciel firmy handlowej. Żona – Majka, córka – Zuzanna lat 16. W piłkę zaczął grać w miejscowym Granacie. Większych osiągnięć nie miał, ale futbol pomógł mu w kształtowaniu charakteru, zwalczaniu własnych słabości. W 2008 roku był przedstawicielem Granatu na Walne Zgromadzenie Świętokrzyskiego ZPN. Wybrano go do Zarządu. W ten sposób od ponad pięciu lat obcuje – jak mówi – z tą nico większą piłką. Gdy pozwala mu czas, uwielbia jazdę motocyklem (Honda CTX 1300). Lubi zbierać grzyby, wędkować i uprawiać jogging. Choć nie jest przecież sędzią, wiosną zaliczył test kondycyjny na równi z arbitrami, którzy mu podlegają.

# Prezes optymista

Mówi Tomasz Domaradzki:

– Nadal spotykam się jeszcze z wymówkami, że nie byłem sędzią, ani obserwatorem, że nie znam swoich kulis tych funkcji i nie czuję biegania z gwizdkiem po boisku, atmosfery w szatni – mówi Tomasz Domaradzki. – OK, są jednak i plusy tej sytuacji. Mam niewątpliwie obiektywne i świeże spojrzenie na pracę arbitrow, pozbawione jakichkolwiek podtekstów...

Jak wspomina swoje początki? – Owszem, „na starcie” miałem wątplenia. Wydawało mi się, że właściwe ukierunkowanie kilkudziesięciu młodych ludzi to walka z wiatrakami. Szybko przekonałem się, że nie ma nic bardziej mylnego. Ci młodzi, często krytykowani, potrafią być naprawdę dobrymi arbitrami. Okazuje się, że można z nimi szczerze dyskutować, wytykając błędy pomagać w ich uniknięciu. Oni to zaakceptują. Potrafią też otworzyć się szeroko ze swoimi problemami. Przyznają jednak, że bardziej obawiałem się „wejścia w rodzinę” przewodniczących KS. I znowu bezpodstawnie. Może na począt-

Znalazł też tam miejsce dla młodych, jak choćby Filip Robak.

W codziennych zajęciach Domaradzkiemu przyświeca refren słynnego przeboju Bobby McFerrina: „Don't worry, be happy...”. Nie załamuj się porażkami, bądź szczęśliwy po zwycięstwach. I porażek – jak twierdzi – jest coraz mniej.

*Priorytetem jest promocja młodych oraz systematyczne zwiększanie liczby sędziów.*

*W ten sposób będziemy stwarzać warunki, by nasi awansowali jak najwyżej*



Na początku długo uczył się sędziowskich reguł, zasad, poznawał poszczególne regulaminy, potem razem ze współpracownikami pracował nad ich zmienianiem. Ale wreszcie, powoli – co sam podkreśla – „maszyna” zaczęła normalnie pracować.



Co udało się już przewodniczącemu uczynić, dla promocji świętokrzyskich sędziów? – Nic nikomu nie załatwiam – mówi ze stanowczością w głosie. – Zawsze powtarzam: każdy musi wiedzieć sam czego chce i dążyć do wyznaczonego celu. Przykład: od sezonu 2011/12 świętokrzyscy sędziowie są coraz lepiej rozpoznawalni na szczeblu centralnym. Marcin Szrek, Marek Śliwa, Damian Gawęcki, czy Anna Adamska to już nie anonimowe postacie. W Kielcach i okręgu rośnie nam nowe, kolejne pokolenie, zdolnych arbitrow. Nie mamy jeszcze sędziogo w ekstraklasie. Priorytetem jest więc promocja młodych oraz systematyczne zwiększanie liczby adeptów sztuki sędziowskiej. W ten sposób będziemy mogli stwarzać szanse i warunki, aby „nasi” awansowali jak najwyżej...

Czy dwuletni staż Tomasza Domaradzkiego w roli sędziowskiego sternika, można uznać za udany? – Kiedy przejąłem świętokrzyską organizację, zastałem jednego arbitra w I lidze, jednego w II lidze i dwóch obserwatorów tej klasy. Teraz na szczeblu centralnym reprezentują nas – obok sędziogo I ligi i dwóch obserwatorów II ligi – dwóch sędziów tej klasy i jedna sędzia I ligi kobiet. Pozornie jeszcze niewiele, ale naprawdę to już dużo... – mówi.

Nietrudno zauważyć, że szefowi z Kielc nie brakuje ani zapału ani optymizmu. Kapitał, z którego powinien skorzystać.

**Jerzy Figas**



# Sam staż nie wystarczy

Kto powinien zostać wyróżniony odznaką sędziego honorowego i zasłużonego? Określa to stosowna uchwała Zarządu PZPN, ale... Dokument uchwalony przed wieloma laty, trochę (jeśli nie użyć słowa „mocno”) zdezaktualizował się. W nowych strukturach PZPN i związków wojewódzkich, wymaga on stosownego, pilnego uaktualnienia.

**P**roblem dostrzegł Zarząd KS PZPN, opracowując nowy projekt regulaminu najwyższych odznaczeń nadawanych przez władze organizacji. Przedstawiony on został na niedawnej konferencji przewodniczących wojewódzkich Kolegiów Sędziów. Projekt – co do meritum – zastrza przede wszystkim kryteria nadawania odznaczeń honorowego i zasłużonego sędziego.

Zarząd KS wystąpił jednocześnie z inicjatywą, aby rozpatrywaniem wszystkich wniosków na odznaczenia sędziów zajmowała się wstępnie specjalna, pięcioosobowa Kapituła. Według projektodawcy w jej skład powinno wchodzić trzech zasłużonych sędziów szczebla centralnego i działaczy naszej organizacji oraz dwóch przewodniczących wojewódzkich struktur KS. Na realizację inicjatywy nie trzeba było długo czekać. Przewodniczącą powołali przez aklamację Kapitułę, nominując do niej Jerzego Figasa, Romana Kostrzewskiego, Andrzeja Ogorzewskiego oraz Antoniego Plonę z Białegostoku i Andrzeja Sękowskiego z Krakowa.

W sierpniu, podczas pierwszego swojego posiedzenia, kapituła zapoznała się dokładnie z nowym projektem regulaminu przyznawania odznak sędziego honorowego i sędziego zasłużonego. W toku dyskusji podzieleno zgodnie opinię co do podwyższe-



*Jerzy Figas (z lewej; obok Walenty Biechoński) należy do wąskiego grona ludzi o niepodważalnym autorytecie w naszej organizacji*

nia rygorów nadawania tych odznaczeń, a tym samym podniesienia prestiżu najwyższych wyróżnień naszej organizacji. Opowiedziano się również za przestrzeganiem podstawowego kryterium: takie odznaczenia powinni otrzymywać głównie byli arbitrzy szczebla centralnego. Mogą one trafić w szczególnych okolicznościach (np. choroby, wypadku czy pośmiertnie) do innych członków z długoletnim stażem i wyjątkowym zaangażowaniem dla środowiska sędziowskiego poza zasięgiem swojego regionu.

Kapituła zajęła się od razu weryfikacją wniosków, jakie wpłynęły do PZPN w ostatnich miesiącach. Niestety w oparciu o nowe reguły większość kandydatur została zaopiniowana negatywnie. Jednak Kapituła zajęła się nie tylko samymi wnioskami. Zarzą-

dowi Kolegium Sędziów PZPN zostanie przedłożony również projekt nowego wniosku z dokładnym wyszczególnieniem działalności sędziego, a głównie liczby lat w organizacji i zawodów przeprowadzonych na szczeblu centralnym.

Kapituła wybrała na swojego przewodniczącego jednogłośnie Jerzego Figasa. Kolejne jej posiedzenie odbędzie się w październiku, a od 2014 roku ma się zbierać co pół roku.

Zarząd KS PZPN i Kapituła są przekonane, że nowe ustalenia nadawania najwyższych odznaczeń spotkają się z aprobatą środowiska. Należy bowiem zerwać z dotychczasową praktyką obdarzania tytułami, które przysługiwały tylko z racji... przynależności do Kolegium Sędziów. A to na pewno nie może wystarczyć. **AS**

## POZYTYWNE REKOMENDACJE KAPITUŁY

W sprawie nadania tytułu sędziego honorowego:

**1. Witold BAGIŃSKI**

Wielkopolski ZPN

W sprawie nadania tytułu sędziego zasłużonego:

**1. Piotr PIEJKO**

Dolnośląski ZPN

**2. Alojzy MATYJEWICZ**

Dolnośląski ZPN

**3. Jarosław ZIELIŃSKI**

Wielkopolski ZPN

**4. Piotr MUSZYŃSKI**

Śląski ZPN (podokrąg Tychy)

**5. Jan PASIERBEK**

Śląski ZPN (podokrąg Żywiec)

**6. Bronisław MOŚCIŃSKI**

Śląski ZPN (podokrąg Bytom)

# „Czyżyk” – mistrz dobrego nastroju

Mówiliśmy o Nim, zwracaliśmy się do Niego zwykle skrótowo: „Czyżyk”. Wszyscy w środowisku piłkarskim doskonale orientowali się, że chodzi o przystojnego mężczyznę, prawie zawsze uśmiechniętego, a przede wszystkim znanego zawodnika, bardzo utalentowanego sędziego, a później także trenera i działacza – Andrzeja Czyżniewskiego.

**9** lipca 2013 roku „Czyżyk” niespodziewanie zakończył swoją ziemską drogę. Wiadomość o tym wstrząsnęła niemal całym środowiskiem sportowym. A tak chciał i powinien jeszcze żyć...

Andrzej zasłużył na przywołanie swojej barwnej postaci. Postanowiliśmy tak uczynić na łamach „Sędziogo” w cyklu „Dawnych wspomnień czar”. Poprosiliśmy o to ludzi, którzy znali go świetnie: Jerzego Kacprzaka, długoletniego prezesa pomorskich sędziów oraz Romana Ko-

strzewskiego, który razem z „Czyżykiem” sędziował na boiskach ekstraklasy.

## WYROSŁA PUSTKA

Andrzej w 1988 roku powrócił z Ameryki do kraju. Wkrótce po przyjeździe postanowił zmienić profesję zawodnika na sędziego. Zapisał się na kurs i szybko okazało się, że działalność sędziowska stała się jego główną pasją. Wyróżniał się talentem i rzetelnością, szybko więc awansował. W 1993 roku został arbitrem II ligi a w 1995 roku – I ligi (dzisiejsza ekstraklasa). Prowadził zawody na wszystkich szczeblach krajowych. Pełnił także różne funkcje organizacyjne; był kierownikiem szkolenia sędziów gdańskiego OZPN (1995 r.), Rady Sędziów Makroregionu Pomorze od powstania, zastępcą przewodniczącego Komisji Szkoleniowej.

W całym okresie tamtych wspomniałych lat, wnosił do naszego życia wiele rozmaitych nowości i unikalnych praktyk. Przede wszystkim jednak wnosił dobroć, zyczliwość, a więc ciepło. Swoim uśmiechem, autentyzmem i radością wyraźnie i wyróżniał się w otoczeniu. Był mistrzem dobrego nastroju i atmosfery. Jego kapitalne poczucie humoru często owocowało podczas letnich i zimowych zgrupowań sędziowskich. „Czyżyk” stawał się

## NIE ZAPOMNIELI...

Dla upamiętnienia w środowisku piłkarskim Andrzeja Czyżniewskiego; 28 września, a więc dokładnie w 60. rocznicę Jego urodzin, na stadionie TKKF Czech w Gdyni odbyło się spotkanie przyjaciół „Czyżyka”. Rozegrany został mecz piłkarski oldboyów z udziałem tych, z którymi Andrzej wspólnie występował na boisku w Arce i Bałtyku. W wspomnieniowym dialogu uczestniczyło liczne grono trenerów, sędziów i działaczy. Wśród nich nie zabrakło Romana Korynta, Wojciecha Łazarza i Jerzego Kacprzaka.

tam – oczywiście w chwilach wolnych od zajęć – gwarantem świetnej zabawy.

Ujmujący był Jego dar rozwiązywania wszelkich problemów; tych dużych i tych małych, zaś w swojej istocie, najważniejszych. Podziwialiśmy też skuteczność w tym, czego się podjął. To taka jak gdyby dodatkowa swoista dewiza „Czyżyka”. Krótko – niezwykle aktywny, ambitny i precyzyjny w tym, co sobie w życiu założył.

Bardzo trudno bez Andrzeja będzie kontynuować to, co zaczęte, a nieukończone. To wszystko, w czym była choć cząstka Jego oddania i zaangażowania. Odszedł od nas dwa i pół miesiąca przed swoim jubileuszem: 60. urodzinami. Zniknął nam i przerwał realizację swoich odważnych planów, a tym samym – niespełnionych nadziei.

Na cmentarzu w Toruniu 19 lipca – obok najbliższej rodziny – żegnali Go w nietajonym żalu ci, z którymi tak często dzielił czas...

**Jerzy Kacprzak**

## SILNY DUCHEM I CIAŁEM

Takiego kumpla jak Andrzej spotyka się bardzo rzadko. Mieliśmy ten sam cel życiowy: miłość do piłki i sędziowanie. Godzinami wymienialiśmy zdania odnośnie boiskowych sytuacji i podjętych decyzji. Oczywiście przede wszystkim po naszych meczach, ale również i innych kolegów arbitrow. Także tych prowadzących „szlagiery futbolowe” na stadionach świata. Andrzej czuł piłkę – ściślej każde nieprzepisowe zagranie – jako sędzia. Pomagała mu w tym jego inteligencja.

„Czyżyk” był również znakomitym menedżerem piłki nożnej. Razem kończyliśmy studium w Gdańsku przy AWF (1999 r.). „Czyżyk” pisał pracę dyplomową „Zawodowstwo wśród arbitrow”. Bardzo go to interesowało. Uważał, że piłkarzom powinni sędziować profesjonaliści. Wierzył, że tak kiedyś będzie, i rzeczywiście tak się stało. Nie ma tylko „Czyżyka”... – silnego duchem i ciałem. Wybitnie utalentowanego zawodnika i sędziego.

**Roman Kostrzewski**

Ujmujący był Jego dar rozwiązywania wszelkich problemów; tych dużych i tych małych. Podziwialiśmy też skuteczność w tym, czego się podjął





1

# Sędziowska Polska biega

Sędziowie szczebla centralnego naprawdę poważnie trenują przed wyjściem na boisko piłkarskie. Start w biegach ulicznych jest dla nich świetną formą sprawdzenia się siebie. Niektórzy próbują swych sił nawet w maratonach. Ciekawe, że na mecie wszyscy są szeroko uśmiechnięci...



2



3

- 1 Jarosław Przybył (na czele) w biegu ulicznym w rodzinnym Kluczborku.
- 2 Jarosław Rynkiewicz (Lubuskie) odpoczywa po poznańskim półmaratonie.
- 3 Warszawa zdobyta! Zbigniew Zych (KS Lublin) na Stadionie Narodowym na mecie maratonu. Czas 3:34.46.
- 4 Dominik Pasek z Lubina (nr 225; obok IV-ligowy dołnośląski sędzia Mateusz Gałuszka) na trasie półmaratonu jeleniogórskiego.
- 5 Tomasz Tobiński (Pomorski ZPN) na mecie opolskiego maratonu. W dzień swoich 40. urodzin uzyskał czas 3:30.20.



4



5



## mistrzowski doping dla naszej Reprezentacji

Kibicujemy drużynie narodowej i cieszymy się z każdego gola.

Orange – Główny Sponsor Piłkarskiej Reprezentacji Polski wspiera piłkarzy we wszystkich meczach eliminacyjnych Mistrzostw Świata Brazylia 2014.

Główny Sponsor  
Reprezentacji Piłkarskiej

orange™